

Pokojowa nagroda Nobla dla W. Brandta

Specjalna komisja parlamentu norweskiego przyznała pokojową nagrodę Nobla za rok 1971 Willy Brandtowi. Dyplom nagrody Nobla, złoty medal i czek na 450 tys. koron szwedzkich (około 90 tys. dolarów) zostaną wręczone kanclerzowi W. Brandtowi w dniu 10 grudnia br.

PAP

GLOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
21
PAŹDZIERNIKA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 250 (8603)
Cena 50 gr

Wypowiedzi załóg 15 przedsiębiorstw przemysłowych

Wnioski dotyczące usprawnienia pracy wielkich zakładów

Jak usprawnić pracę wielkich zakładów przemysłowych? Co — zdaniem załóg — ogranicza lub utrudnia pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnej, dokonywanie niezbędnych zmian w zadaniach produkcyjnych, poprawę wyników finansowych? By lepiej poznać opinie robotników i organizatorów przemysłu w tych sprawach, Rada Ministrów poleciła przeprowadzić narady z aktywnym w wybranych przedsiębiorstwach resortów: przemysłu maszynowego, ciężkiego, lekkiego, chemicznego, spożywczego i skupu oraz żegluga.

Narady takie — stanowiące całkowite novum, a jak się okazało — bardzo owocne — odbyły się w sierpniu br. w 15

List E. Gierka do konferencji PZPR w Stoczni A. Warskiego

Do obradującej 20 bm. w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego przedjazdowej konferencji zakładowej PZPR nadał list z serdecznymi pozdrowieniami dla jej uczestników i sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który dziękując za zaproszenie do udziału w konferencji i wyrażając żal z powodu obowiązków nie pozwalających mu skorzystać z tego zaproszenia, m. in. píše:

„Biuro Polityczne naszej partii i ja osobiście, przywiązujemy szczególnie wielkie znaczenie do przedjazdowych konferencji partyjnych w wielkich zakładach przemysłowych. Konferencje te są wyrazem opinii wielkopracowniczej klasy robotniczej — trzonu społecznego i głównej bazy politycznej naszej partii. Wielkopracownicza klasa robotnicza wnosi decydujący wkład do rozwoju gospodarczego Polski. W ciągu minionych miesięcy była ona głównym ośrodkiem inicjatywy politycznej i czynnego poparcia dla naszej polityki. Jesteśmy szczerze wdzięczni za zaufanie klasy robotniczej i jej poparcie”.

Podkreślając następnie, że sprawy organizacji partyjnej stoczni i załogi są szczególnie bliskie kierownictwu partii, E. Gierek stwierdził, iż w jego pamięci zapisali się głęboko rozmowy z robotnikami podczas pamiętnego styczniowego spotkania. (PAP)

3 mln koni mechanicznych z „HCP”

W zakładach „H. Cegielski” w Poznaniu wykonano silniki okrętowe napędu głównego o łącznej mocy 3 mln KM. Trzymilionowy „konia mechanicznego” zawiera silnik typu RND-90 z nowej, rozwijanej obecnie w „HCP” serii nowoczesnych motorów reprezentujących ostatnią nowość techniczną i odznaczających się wieloma walorami konstrukcyjnymi i eksploatacyjnymi. Do końca br. zakłady poznańskie wykonają 73 silniki okrętowe napędu głównego, które przeznaczone są dla stoczni w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie oraz dla odbiorców zagranicznych.

Z tej okazji przybył do poznańskiego kombinatu dyr. Rudolf Mueller — przedstawiciel dyrektur szwajcarskiego „Sulzera”, na którego licencji przez 13 lat rozpoczęto w „HCP” tę nową w naszym przemyśle produkcję. Dyr. Mueller nie krył uznania dla produkcyjnej pomysłowości i technicznej perfekcji załogi i specjalistów poznańskich zakładów, które zajmują obecnie pierwsze w Europie miejsce w produkcji głównych silników okrętowych oraz 5 miejsce w świecie — po firmach japońskich. (PAP)

wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych, m. in. w Zakładach Cegielskiego, Stoczni Gdańskiej, Zakładach Chemicznych „Oświecim”, we wrocławskim „Dolmecie” i „Urussie”, Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Poltex”, Zakładach Skórzanych w Chelmku, Fabryce Wyróbów Cukierniczych „22 Lipca”. W naradach uczestniczyli członkowie kierownictwa poszczególnych resortów, co pozwoliło na odrębne załatwienie znacznej — bo przekraczającej 20 proc. — części wniosków zgłoszonych przez pracowników zakładów. Należy też stwierdzić, że załogi z aprobatą przyjęły tę formę kontaktu z przedstawicielami władz centralnych.

Po dokonaniu wstępnej kwalifikacji zgłoszonych wniosków i przeprowadzeniu dyskusji — zarejestrowano ich przeszło 1,5 tys. Część, jak wspomnieliśmy, została załatwiona odrębnie. Do dalszego rozpatrzenia i załatwienia resorty zakwalifikowały 1257 wniosków.

Dla uogólnienia doświadczeń uzyskanych z tych narad premier powołał przed miesiącem komisję pod przewodnictwem prezesa Komisji Organizacji Zarządzania — Bronisława

Debatę gospodarczą w NRF

Atak opozycji na rząd

Debatę w Bundestagu w związku z drugim i trzecim czytaniem ustawy o projekcie budżetu federalnego na rok 1972 i nad wieloletnimi planami finansowymi (do roku 1975) stała się okazją dla opozycyjnej frakcji CDU/CSU w Bundestagu do ostrej krytyki polityki gospodarczej rządu federalnego.

Ekspert d/s finansowych i gospodarczych frakcji CDU/CSU, przywódca bawarskiej CSU, Franz Josef Strauss, zaatakował gwałtownie ministra gospodarki i finansów Karla Schillera. Przedstawiony przez niego budżet i wyjaśnienia rządu w tej sprawie określił on jako „zły omen tego, co nas czeka”. (PAP)

S. Guewa w Bułgarii

20 bm. rozpoczął obrady kongres bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego. W kongresie uczestniczy około 1.200 delegatów z 45 delegacji stowarzyszeń chłopskich z całego świata. Obradom kongresu przysłuchiwać się będzie delegacja Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z jego prezesem, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa PRL, Stanisławem Guewą.

Nowy rząd w Kambodży

Szef państwa Kambodży Cheng Heng powołał w środę nowy rząd, po rozwiązaniu Zgromadzenia Narodowego. W składzie nowego gabinetu — jak pisze Renter — zaistniały tylko niewielkie zmiany.

Rozmowy A. Gromyko O. Winzer

Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i NRD Andrej Gromyko i Otto Winzer, przeprowadzili w środę rozmowę na temat aktualnych problemów bezpieczeństwa euro-

Ostapczuka. Sprawozdanie tej komisji podkreśla, że narady osiągnęły swój cel: załogi zasignalizowały szereg zjawisk, które utrudniają sprawne funkcjonowanie przedsiębiorstw.

Nie sposób oczywiście w krótkiej informacji prasowej przedstawić szczegółowo wnioski zgłoszone na naradach. Są one zróżnicowane co do zasięgu zagadnień, których dotyczą. Różny jest także stopień ich wagi: od takich, które postulują proste stosunkowo usprawnienie w jednym zakładzie — do wniosków obejmujących całe gałęzie przemysłu. Najliczniejsze są wnioski wiążące się z warunkami zatrudnienia i sprawami socjalnymi oraz problematyką finansów, cen i kosztów. Szereg dalszych, dużej wagi wniosków wysuwa konieczność ograniczenia szczegółowości dyrektyw ogólnych oraz zmiany lub uchylecia szeregu drobiazgowych przepisów krepujących działalność przedsiębiorstw.

Warto podkreślić, że niektóre problemy poruszone we wnioskach są lub będą niedługo załatwione w trybie doradczym lub w ramach wy-

Dokończenie na str. 2

W CRZZ o zaopatrzeniu zimowym ludności

W Warszawie odbywało się wczoraj wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ poświęcone aktualnym problemom socjalnym. Obrady prowadził przewodniczący CRZZ — Władysław Krucecz. Głównym ich tematem było zaopatrzenie ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe na sezon zimowy. Informacje na ten temat złożyli członkowie kierownictw kilku resortów. Wynika z nich, że przygotowywane dostawy na rynek w IV kwartale pozwolą zwrócić uwagę na potrzeby sprzedaży i to w stopniu znacznym nie wyższym niż zimą ubr. Na dal jednak, mogą wystąpić braki w zaspokojeniu popytu na niektóre wyroby. Dotyczy to szeregu artykułów przemysłu lekkiego, a spośród spożywczych — wędlin i masła. W doświadczeniach tych artykułów będą preferowane ośrodki robotnicze i duże skupiska miejskie.

Zamierzenia producentów i handlu — mówiono w dyskusji nie uwzględniają w dostatecznej mierze sprawy zaopatrzenia w artykuły tańsze. Niezbędne jest także zlagodzenie dysproporcji w zaopatrzeniu między poszczególnymi terenami oraz miastem i wsią. (PAP)

pejskiego i stosunków dwustronnych. Spotkanie przebiegało w serdecznej, partyjnej atmosferze. Otto Winzer przybył 20 bm. do Moskwy na konsultacje z Andrejem Gromyko.

J. Broz-Tito w Kairze

W środę przybył z jednodniową wizytą do stolicy Arabskiej Republiki Egiptu prezydent Jugosławii Josip Broz Tito. Podczas po-

bytu w Kairze przeprowadzi on rozmowy z prezydentem ARE Anwar Sadatem na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Dementi CTK

W związku z ukazaniem się w prasie brytyjskiej informacji o

Doradca prezydenta USA w Pekinie

W środę rano na pokładzie specjalnego samolotu prezydenckiego przybył do Pekinu wysłannik prezydenta Nixona — jego doradca do spraw zagranicznych i bezpieczeństwa narodowego Henry Kissinger, aby ustalić datę zapowiedzianej wizyty Nixona w ChRL. W ciągu 4 dni pobytu H. Kissinger spotka się z premierem Czou En-lajem, z którym rozmawiał już w lipcu w czasie swej tajnej podróży do Pekinu.

Z Kissingerem przybyła grupa współpracowników prezydenta Nixona, pracowników Biura Prasowego Białego Domu, specjaliści od łączności i bezpieczeństwa. (PAP)

W ONZ o sprawie reprezentacji ChRL

Środa była kolejnym dniem debaty chińskiej w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tego dnia zdecydowana większość mówców domagała się przywrócenia ChRL należnych jej praw i usunięcia z ONZ Tajwanu.

Delegat Szwecji Rydbeck oświadczył, że będzie przeciwnikiem wszelkim posunięciom, które mają na celu odroczenie przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ. Następnie mówca, przedstawiciel Danii Borch wezwał Zgromadzenie Ogólne, aby uznało ChRL za jedynego prawnego przedstawiciela Chin w ONZ.

Przedstawiciel Francji Kościuszko-Morizet stwierdził, że jeśli ChRL nie zasiadzie w ONZ jako jedyny przedstawiciel narodu chińskiego, to sytuacja taka będzie równoznaczna z przekreśleniem wysiłków zmierzających do wzajemnego zbliżenia, jakie obserwuje się od ubiegłego roku.

Za przywróceniem praw ChRL w ONZ wypowiedział się również przewodniczący delegacji polskiej wiceminister spraw zagranicznych PRL Józef Winiewicz. (PAP)

Indie nie mogą przyjąć warunków pakistańskich

Konferencja prasowa I. Gandhi

Indie uważają, że ostatnie oferty prezydenta Yahya Khana w sprawie wzajemnej ewakuacji wojsk z granicy, spotkania z panią Gandhi i mediacji międzynarodowej między Indiami i Pakistanem są częścią starannie obmyślanego planu zmierzającego do odciecia powstańców wschodniobengalskich od pomocy indyjskiej. Wniosek taki wypływa z wystąpienia Indry Gandhi na konferencji prasowej we wtorek.

Jak można sądzić, wariant minimalny tego planu zakłada, że koncentracja wojsk pakistańskich na granicy Indii i po groźki wobec Delhi zaalarmują wielkie mocarstwa i skło-

ną je do interwencji. Wówczas Pakistan wyrazi gotowość do

Z pobytu A. Kosygina w Kanadzie



Premier Związku Radzieckiego A. Kosygin zwiedził 19 bm. kanadyjski koncern papierniczy w Galinou. Na zdjęciu: premier Kosygin (z prawej) w rozmowie z jednym z robotników koncernu.

Wczoraj przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin i premier rządu kanadyjskiego P. Trudeau podpisali porozumienie o współpracy między obu krajami.

CAF — AP — telefoto

Premier P. Jaroszewicz rozpoczyna wizytę w Jugosławii

Komentarze prasy • Wywiad dla TV

Jugosławia z dużym zainteresowaniem oczekuje rozpoczęcia się w czwartek oficjalnej wizyty prezesa Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza.

Środowa prasa na czołowych miejscach zamieściła informację o wizycie, podając również skład delegacji. Opublikowano życiorys oraz zdjęcie szefa rządu polskiego.

W związku z wizytą telewizja belgradzka emitowała we wtorek w programie dziennika utrzyma

Dokończenie na str. 2

Przed wizytą L. Breżniewa

Wypowiedź rzecznika rządu francuskiego

Zbliżająca się wizyta sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa we Francji oczekiwana jest we Francji z wielkim zainteresowaniem i uwagą dlatego, iż przyczyni się do dalszego umocnienia i utrwalenia pokoju i rozładowania napięcia nie tylko w Europie, ale także na całym świecie — oświadczył sekretarz stanu przy urzędzie premiera-rzecznik rządu francuskiego, Leo Hamon.

Zdaniem L. Hamona w rozmowach Leonida Breżniewa z prezydentem Pompidou zostaną poruszone najbardziej aktualne problemy, a w szczególności sprawa rozładowania napięcia i zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

„Jeśli chodzi o europejską konferencję bezpieczeństwa i współpracy — powiedział L. Hamon — rząd francuski występuje na rzecz rozpoczęcia wielostronnej i praktycznej przygotowywania takiej narady. Warunki dla tych przygotowań są w obecnej chwili pomyślne”. (PAP)

J. Arafat na czele delegacji w Moskwie

Delegacja Organizacji Wyzwolenia Palestyny, z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Organizacji Jaserem Arafatem, przybyła w środę do Moskwy na zaproszenie radzieckiego Komitetu Solidarności Krajów Azji i Afryki.

PAP

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami — głównie na północy — przełotne opady. Temperatura maksymalna od 13 st. na północy do 17 st. na południu kraju.

Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

LOGODA

Skonstruowano elektroniczny aparat do mierzenia tętna

Wśród wielu placówek naukowo - badawczych WP, miejsce szczególne zajmuje Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej, dysponujący kadrą wybitnych specjalistów różnych dziedzin, posiadający dobrą bazę techniczną. Wielu naukowców instytutu, których chyba słusznie określa się mianem „sprzymierzeńców pilotów”, legitymuje się świetnymi rezultatami.

Jak poinformowano dziennikarza PAP — dwa zespoły naukowców WIML (nb. laureaci tegorocznych nagród Ministra Obrony Narodowej) zakończyły pomyślnie prace, których efektem stało się skonstruowanie elektronicznego aparatu do pomiaru częstości tętna i tzw. „dynamoskopometru” — stymulatora do badania dynamicznej ostrości wzroku.

W Kongresie USA

Projekt rezolucji w sprawie Ulsteru

Senator Edward Kennedy, wniósł razem z senatorem Ribicoffem w Kongresie USA projekt rezolucji, domagającej się natychmiastowego wycofania wojsk brytyjskich z Ulsteru i ustanowienia „zjednoczonej Irlandii”. Uzasadniając swoją rezolucję senator Kennedy oświadczył, że obecnie Irlandia znalazła się na progu powszechnej wojny domowej.

Projekt dokumentu

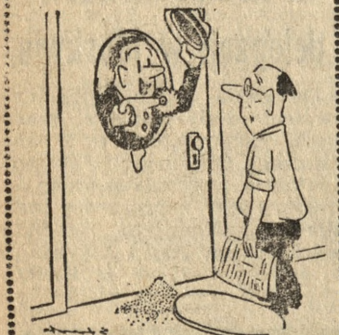
Kościół wobec istotnych problemów światowych

Papieska komisja Justitia et Pax przedłożyła 20 bm. pod obrady Synodu biskupów dokument, w którym domaga się, aby ten kolegialny organ Kościoła zajął stanowisko wobec podstawowych problemów współczesności. Dokument domaga się pośredniego potępienia przez Synod agresji amerykańskiej w Wietnamie, dyktatur antyludowych, kolonializmu i wszelkich form wyzysku oraz opowiada się za zajęciem przez Kościół jasnego stanowiska wobec wszystkich zasadniczych problemów społecznych naszych czasów. (PAP)

Dziwna inicjatywa ambasady NRF

Prasa włoska ze zdziwieniem informuje, że ambasada NRF przy Watykanie wystąpiła z inicjatywą zorganizowania na koszt rządu federalnego wycieczki po Niemczech Zachodnich dla członków światowego Synodu biskupów. Wycieczka miała się odbyć w dniach 16, 17 i 18 bm. co znacząco by, że jej uczestnicy nie byłiby obecni na uroczystościach beatyfikacyjnych ojca Maksymiliana Kolbego. Prezydium Synodu nie udzieliło jednak zgody na nielegalny chętnym na wyjazd z Rzymu na trzy dni. Inicjatywa ambasady NRF spaliła więc na panewce. Była to inicjatywa, która katolicki konserwatywny dziennik „La Nazione” nazywa „co najmniej dziwnym zabiegiem okoliczności” dając wyrazie do zrozumienia, że rzeczywistym celem ambasady NRF przy Watykanie było odciążenie możliwości dużej liczby dostojników kościelnych z całego świata od uroczystości beatyfikacyjnych. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

Nowy atak lotniczy USA na DRW

Lotnictwo Stanów Zjednoczonych dopuściło się nowej prowokacji wobec DRW. Dwa amerykańskie odrzutowce typu „Thunderchief” ostrzelały we wtorek rakietami terytoryjny znajdujące się 65 km na północ od strefy zdemilitaryzowanej. „F-105” stanowiły eskortę bombowców USA dokonujących nalotów na terytoryjny wyzwo lone Laosu. (PAP)

W Koninie

Ogólnopolski przegląd teatrów poezji

Dzisiaj w Domu Kultury Zagłębia Konińskiego w Koninie rozpoczyna się ogólnopolski przegląd teatrów poezji. Jest to krajowa impreza festiwalu kulturalnego związków zawodowych.

Już w środę do Konina zjechały pierwsze zespoły wyróżnione na eliminacjach wojewódzkich. Miasto powitało uczestników przeglądu barwną, okolicznościową dekoracją. Po uroczystości otwarcia przeglądu, w sali DKZZK przed publicznością konińską wystąpią dzisiaj amatorskie teatry żywego słowa z Łodzi i woj. łódzkiego, Wrocławia, Olecka, Białegostoku, Inowrocławia i Świebodzina. Przedstawia montaż poetycki oparte na utworach m. in. T. Różewicza, K. Baczyńskiego, E. Brylla, B. Jasieńskiego, Kolberga i Kasprowicza. W ciągu 4 dni trwania przeglądu wystąpi ogółem 29 zespołów teatralnych ze wszystkich województw kraju. Ok. 800 osób przedstawi do oceny jury swoje umiejętności aktorskie i recytatorskie. (zet)

Kolejne spotkanie G. Kohrt - U. Mueller

Zachodniobierlińskie próby zakłócenia rokowań

W środę, 20 bm. odbyło się w stolicy NRD szóste po zawarciu ramowego układu czterostronnego — spotkanie sekretarza stanu w MSZ NRD G. Kohrta z reprezentantem Senatu Berlina Zachodniego U. Muellerem. W dniach następnych, 21 i 22 bm. kontynuowane będą równoległe w Bonn rokowania między sekretarzami stanu rządów dwóch państw niemieckich.

Jak pisze korespondent PAP miejscowi obserwatorzy polityczni uważają, iż przebieg rokowań ujawnia istnienie szeregu problemów trudnych do szybkiego rozwiązania. W szczególności bierlińskie próby ograniczenia kompetencji negocjatora zachodniobierlińskiego wyłączenie do technicznych spraw uregulowania komunikacji mieszkańców miasta z NRD, przy jednoczesnym uzurpowaniu sobie prawa do reprezentowania Berlina Zachodniego w najżywniejszych dla miasta sprawach tranzytu obywateli i towarów zachodniobierlińskich przez terytoryjny NRD, są uważane za postępowanie sprzeczne z duchem i literą układu czterostronnego. Układ ten bowiem głosi, że Berlin Zachodni nie jest częścią składową republiki federalnej i nie może podlegać jej rządowi, a więc nie może być również reprezentowany przez NRF w rokowaniach dotyczących dwustronnych spraw między NRD i Senatem miasta.

Grupa przemysłowców francuskich w Polsce

Na zaproszenie Ministerstwa Przemysłu Maszynowego przebywa w Polsce z tygodniową wizytą 35-osobowa delegacja Zrzeszenia Producentów Francuskich z honorowym przewodniczącym tego Zrzeszenia i prezesem Komitetu Francja — Europa Wschodnia — Georges Villiers. W skład delegacji wchodzi przedstawiciele 26 francuskich firm, reprezentujących takie m. in. dziedziny przemysłu, jak elektroniczny, obrabiarkowy, maszyn i aparatów elektrycznych oraz maszyn włókienniczych, budowlanych i drogowych. Celem wizyty jest poszukiwanie możliwości rozwoju wzajemnej kooperacji przemysłowej.

Przewodniczący delegacji przyjęty został przez wicepremiera — Eugeniusza Szyra.

Wystawa samochodowa w Londynie



20 bm. w Londynie otwarta została 56 międzynarodowa wystawa samochodowa. Oto widok ogólny wystawy. CAF — UPI — telefoto

Komu służy psychoza szpiegomanii?

„Prawda” o przeciwnikach procesu odprężenia

W środę dziennik „Prawda” zamieścił komentarz, w którym czytamy: ci, którzy przyzwyczaili się na co dzień do stosowania metod zimnej wojny, którzy wykorzystują napięcie i brak zaufania między krajami, aby osiągnąć korzyści militarne, aby ograniczyć prawa i obniżyć stopę życiową świata pracy, aby prowadzić politykę rozboju i agresji — nie mogą pogodzić się z tym, że na naszym globie obserwuje się istotne polepszenie atmosfery politycznej.

Nie mając możliwości odwrócenia biegu historii, siły reakcji chciałyby chociaż go zahamować. Siły te, których siedzibą są sztaby NATO, biura kompleksów militarno-przemysłowych krajów imperialistycznych, ośrodki kierownicze takich skrajnie prawicowych par-

tii burżuazyjnych, jak zachodniemiecki CDU i CSU lub brytyjska Partia Konserwatywna, nie wahają się przed użyciem żadnych środków, aby przeszkodzić zwolnieniu ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa. Ich arsenał obejmuje wszystkie zdyskredytowane już chwytły, jak wypaczanie oczywistych faktów oraz groźba „czerwonego niebezpieczeństwa”.

Przeciwnicy procesu rozładowania napięcia międzynarodowego nie gardzą także organizowaniem prowokacji antyradykalnych. W ostatnim czasie w stolicach niektórych krajów zachodniopoczojskich i za oceanem siły reakcyjne usiłują wywołać psychozę szpiegomanii, jak wiadomo rozpętana przez Londyn.

Wrogowie pokoju, przyjaźni współpracownicy naradami mylą się grubo, jeśli uważają, że uda im się ukryć swe prawdziwe oblicze za antyradykalnymi oszczerstwami i prowokacjami. (PAP)

Indie nie mogą przyjąć warunków

Dokończenie ze str. 1

rozmów z Indiami i przyjęcia mediacji w nadziei, że w ten sposób konflikt między Islamabadem i nacjonalistami wschodniobengalskimi uda się przekształcić w sprawę między Indiami a Pakistanem.

Ta druga faza wariantu minimum właśnie nadeszła, ponieważ wielkie mocarstwa rozpoczęły konsultacje w sprawie rosnącego napięcia na Półwyspie Indyjskim a USA — wg źródeł miarodajnych — zaproponowały Indiom i Pakistanowi wycofanie wojsk z granicy.

Indie odrzuciły jednak wszelkie propozycje spotkania dwustronnego, mediacji i wycofania wojsk. Pani Gandhi wykluczyła rozmowy z Yahya Khanem na temat Bangla Desz i oświadczyła, że tylko poniesienie przez Islamabad represji we Wschodnim Bengalu i podjęcie rozmów z nacjonalistami może rozładować napięcie na granicy indyjsko-pakistańskiej. (PAP)

Wnioski dotyczące usprawnienia pracy

Dokończenie ze str. 1

nich ostatnio uchwał i decyzji. Należy do nich np. nadanie dyrektorom przedsiębiorstw względnie zjednoczeń w przemyśle lekkim uprawnień do zatwierdzania cen niektórych wyrobów oraz zmniejszenie liczby wskaźników dyrektywnych dla przedsiębiorstw. Wiele dalszych problemów podniesionych na naradach w zakładach pracy jest przedmiotem prac rządowych. Dotyczy to m. in. ulepszenia przepisów o podróżach służbowych, wprowadzenia dodatków za wystręgi lat, zmiany kryteriów oceny przedsiębiorstw budowlano-montażowych tak, by przestało preferować roboty materiałochłonne.

Szereg spraw wysuniętych przez aktywny fabryczny wymaga dalszych badań. Odnosi się to np. do uregulowania kontroli zewnętrznej w przedsiębiorstwach i ustalenia jej niezbędnego zakresu, zmian organizacyjnych w strukturze przedsiębiorstw w przemyśle lekkim i żegludze, zasadniczego uproszczenia sprawozdawczości GUS i NBP, czy zmian w systemie tworzenia planów i oceny przedsiębiorstw w przemyśle lekkim i spożywczym. Jak wynika ze sprawozdania ko-

misji — ministerstwa, które przeprowadziły narady, przedstawili — w miarę analizowania rezultatów narad — formułując dalsze konkretne wnioski, przygotowują odpowiednie projekty decyzji rządowych. Pewna liczba propozycji wysuniętych przez aktywny fabryczny została już wprowadzona w życie przez resorty, m. in. w trybie doraźnych decyzji wykonawczych. Warto wspomnieć, że wiele z tych spraw pokrywa się z rozpoczętymi już wcześniej pracami rządowymi oraz realizacją zarządzenia premiera z września br. w sprawie stworzenia warunków prawidłowego funkcjonowania i rozwoju wielkich zakładów pracy. Niektóre problemy, o charakterze „modelowym” i o zasięgu ogólnokrajowym, będą mogły znaleźć prawidłowe rozwiązanie po zakończeniu prac partyjno - rządowej komisji dla unowocześnienia funkcjonowania gospodarki i państwa. (PAP)

W imieniu wszystkich pracowników poligrafii Ziemi Wielkopolskiej, Szczecińskiej i Lubuskiej, dziękujemy serdecznie organom politycznym i państwowym, instytucjom naukowym, redakcjom prasy poznańskiej, organizacjom społecznym, zakładom poligraficznym, drukarstwu z innych województw i osobom prywatnym, za gratulacje, życzenia i upominki przesłane nam z okazji naszego stulecia.

KOMITET ORGANIZACYJNY ORCHODÓW 100 ROCZNICY POWSTANIA PIERWSZEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ W WIELKOPOLSCIE

ZARZĄD OKREGU ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW POLIGRAFII W POZNANIU

P. Jaroszewicz rozpoczyna wizytę

Dokończenie ze str. 1

ny w przyjaznym i konstruktywnym tonie komentarz poświęcony sprawom polskim, zwłaszcza kampanii przedzjazdowej, wysiłkom kierownictwa partii i rządu na rzecz przyspieszenia wszechstronnego rozwoju Polski, sprawom gospodarczym, pracom nad planem. Również radio belgradzkie nadało komentarz poświęcony wizycie P. Jaroszewicza.

W prasie ukazały się pierwsze komentarze, utrzymane w życzliwym tonie. „Politika Ekspres” pisze w środę, że „wizyta premiera rządu polskiego jest bardzo ważna, a fakt, że tak wysokiej rangi osobistość z Polski przybywa do Belgradu wskazuje na zaakcentowanie pomyślnego rozwoju stosunków jugosłowiańsko — polskich we wszystkich dziedzinach. Jako specjalista od spraw gospodarczych, szef polskiej delegacji rządowej ze swymi gospodarzami, prawdopodobnie, oprócz ważnych kwestii politycznych rozpatrywać będzie także sprawy rozwoju stosunków gospodarczych między Polską i Jugosławią”.

20 bm. telewizja belgradzka nadała wywiad z prezesem Rady Ministrów PRL Piotrem Jaroszewiczem, w którym omówił on m. in. perspektywy dalszego pogłębiania i rozszerzenia współpracy politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej łączącej już Polskę z Jugosławią.

Nawiązując do swej wizyty w tym kraju, Piotr Jaroszewicz wyraził przekonanie, że przyczyni się ona do umocnienia braterskiej przyjaźni między oba budującymi socjalizm narodami. (PAP)

Dania podniosła cło na towary z importu

Wtorkowy wniosek rządu duńskiego o natychmiastowe wprowadzenie 10-procentowej podwyżki cła importowego spotkał się z negatywną reakcją opozycji w Danii i jej sąsiadów skandynawskich, przede wszystkim Szwedów.

Opozycja duńska twierdzi, że podwyżka cła importowego spowoduje kolejny skok cen, a tym samym pogłębi jeszcze bardziej tendencje inflacyjne. Po drugie, że reakcja Danii z jej partnerami handlowymi, zwłaszcza w ramach EFTA, ulegną pogorszeniu. (PAP)

Proces o nadużycia w Rzeźni

19 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się proces Jana Piaseckiego i współoskarżonych o poważne nadużycia na szkodę Zakładów Mięsnych — Rzeźni w Poznaniu.

Z aktu oskarżenia wynika, że Piasecki i niektórzy pracownicy magazynu nr 5 (ekspedycyjnego) współdziałali z innymi przestępcami grupami m. in. z magazynu nr 13 i wytwórni smalcu. I tak oskarżeni w do kumentacji źródłowej wykazywali niezgodne z rzeczywistością przerzuty słoniny z magazynu nr 5 do smalcowni, przy czym brygadziści tej komórki Wit Juszcak otrzymywał za potwierdzenie odbioru takiego „przerzutu” 8 zł od 1 kg. Nadwyżki kierowane były przez oskarżonych m. in. do magazynu nr 6 w wózkach, na których kredą wypisywano: „X”, „Z”, „V”. Te umówione znaki informowały nieuczciwych wargowych magazynu nr 6, że w wózkach znajdują się pozawidowacyjne nadwyżki.

Akt oskarżenia stwierdza, że w latach 1965—69 Jan Piasecki, wargow. brał udział w kradzieży 61,9 ton mięsa i słoniny wartości 2,4 mln zł. Brwadzista Włodzimierz Tyłman, wargow Jan Kubicki, zastępca kierownika magazynu nr 5 Czesław Błażej stali pod podobnym zarzutem. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży dzielili między siebie i nieuczciwych pracowników z innych działów Rzeźni. Tłoc akt oskarżenia.

W pierwszym dniu procesu osk. Piasecki, który przyznał się do winy, powiedział m. in., że o podziale pieniędzy decydował kierownicza grupa. Oskarżony zaliczył do niej siebie oraz Kolata i Błażę.

Zaprzeczył temu składający wyjaśnienia wczoraj osk. Kazimierz

Kolata. On również przyznał się do winy i podał m. in., że nieuczciwi pracownicy magazynu nr 5 pacili 8 zł za 1 kg mięsa (z nadwyżek magazynu nr 13) a sprzedawali je w magazynie nr 6 — w tzw. wydawce po 15 zł za 1 kg.

W procesie ma zeznawać około 20 świadków. Ogłoszenie wyroku nastąpi prawdopodobnie w listopadzie br. (ak)

Kto zna?

Prokuratura Powiatowa dla dzielnicy Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu prowadzi dochodzenie przeciwko mężczyźnie podejrzanemu o dokonywanie kradzieży w wielu miejscowościach PRL.

Meżczyzna ten nie posiada dokumentów i podaje, że nazywa się Ananiew Grigorij.



Wzrost ok. 170 cm. włosy ciemne, lśnące, ciemnoniebieskie, cera śniada, oczy niebieskie, brwi łukowate, uszy średnie, odstające, szczupły, używa okularów. Wzrost na ok. 35 lat.

Na całym ciele wiele tatuaży, m. in. na lewym nadgarstku tatuaż z napisem „Lena”.

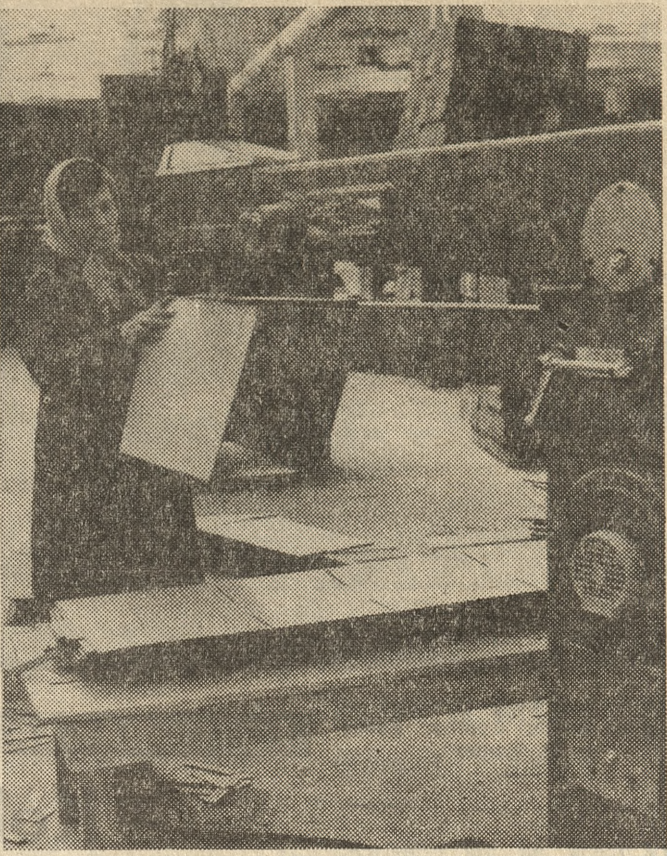
Wszystkie osoby, mogące udzielić jakichkolwiek informacji o wyżej opisanym mężczyźnie proszone są o osobiste lub korespondencyjne skontaktowanie się z Prokuraturą Powiatową dla dzielnicy Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu ul. Czarnieckiego 9, z Komendą Wojewódzka w Poznaniu ul. Kochanowskiego 2a p.n. 39 lub o powiadomienie najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Tektura z Niewachlowa

Pierwszy etap budowy Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierniczych w Niewachlowie dobiega końca. Zakończenie inwestycji, która znacznie zmniejszy obecny deficyt opakowań eksportowych i poprawi zaopatrzenie rynku krajowego, nastąpi w czerwcu 1972 roku. Rocznie wytworzyć się tu będzie 41 tys. ton tektury falistej. Jeszcze do końca br. fabryka dostarczy 4500 ton opakowań na potrzeby rynku. Dla uczczenia VI Zjazdu PZPR załoga zobowiązała się wyprodukować ponadplanowo 250 ton tektury falistej i opakowań.

Na zdjęciu: Władysław Orzechowski przy maszynie do zszywania pudeł z tektury falistej.

CAF — fot. Wawrzynkiewicz



Po roku budowy Portu Północnego

Już go widać

Właśnie mija rok — jak ten czas szybko leci — od rozpoczęcia prac przy budowie Portu Północnego w Gdańsku, a jakby ktoś chciał dokładniej i oficjalnie — „od początków tworzenia wstępnych warunków do właściwej budowy Rejonu Przeładunku Towarów Masowych”.

Kamienne pociągi

Przez ów pierwszy rok reporterzy i publicyści zdążyli obliczyć, że dzięki „załadowaniu” akwenu między językami falochronów terytorium PRL powiększy się o 69 hektarów wydartych morzu. snuli porównania rozmachu Portu Północnego z przedwojenną budową Gdyni...

Co zaś zrobili budowniczowie Portu Północnego? Wszyscy, którzy znają początki naprawy gigantycznych inwestycji, wiedzą, że pierwsze miesiące są jakby ospale, że tylko w dziennikarskiej przenośni „budowa rusza z kopyta” czy też pełną parą. A naprawdę to powstają tu i tam baraczki, jakieś wykopy i szybko przybywa błota. Na zarys tego, co tak pięknie wygląda na makiecie, trzeba długo czekać...

Port Północny jest nie tylko największą inwestycją morską gospodarki zaczynającej się pięć latki: jest największą budowlą morską naszego pokolenia. Za trzy lata na wschód od Westerplatte ma powstać najnowocześniejszy port Europy, który w 1985 roku przelać będzie tyle, ile dziś przeładują łącznie Szczecin, Gdynia i Gdańsk.

Oczywiście, w przypadku tak wielkiej inwestycji można by sięgać do liczb „garściami” — przystać na owe 35 tysięcy wagonów kamienia, które trzeba tu znaleźć z południa Polski, owe 7 milionów metrów sześciennych ziemi, które należy przemieścić. Ale może warto zamiast tego, zwrócić uwagę na wielką skalę trudności w realizacji tej budowy, na ko-

nieczność wyjątkowej solidności i sumienności wykonawców. Ulubione powiedzonko wszystkich mających do czynienia z budownictwem wodnym brzmi: „wody nie da się oszukać”.

Tu inaczej

Wracając jednak do owych pierwszych miesięcy... Otóż po czątki budowy Portu Północnego są zgoła inne niż to zazwyczaj ma miejsce z wielkimi inwestycjami. Specyfika tej budowy sprawia, że tu rzeczywiście coś już widać. Widać więc dwa półkola falochronów: wschodni długości 825 metrów i 550 metrów falochronu północnego. Widać, jak rurociągiem nanoszony jest piasek z nabrzeża Obrońców Poczty Gdańskiej w rejon przyszłego portu (przeszło pół miliona metrów sześciennych), widać, jak pogiębiarki solidnie pracują na torze wodnym i rzędzie

Oczywiście to co się robi na morzu wygląda najefektowniej i najbardziej przekonująco. No bo można suchą stopą wejść już daleko w wodę! Nie znaczy to jednak, że tylko na morzu coś się dzieje.

Na lądzie, na kilku różnych placach wznosi się warsztaty, różne obiekty pomocnicze, socjalne, sklepy i magazyny. Najważniejszym obiektem jest jednak Zakład Prefabrykacji Skrzyń Falochronowych, który można by nazwać „Fabryką Portu”, że posłużymy się skojarzeniem z fabrykami domów w budownictwie mieszkaniowym. Otóż falochron główny Portu Północnego zostanie zbudowany ze stu ogromnych skrzyń żelbetonowych, które będą produkowane w dwóch suchych dokach. Po wykonaniu mają być holowane 5 kilometrów wodą i zatopiane. Sprawa bardzo trudna.

Dla statystyków

W Wytycznych na VI Zjazd PZPR czytamy: „W portach morskich należy stworzyć możliwość obsługi dużych statków o nośności do 100 tys. ton

zabezpieczających eksport węglą i import ropy naftowej...”.

Taka możliwość stworzy właśnie Port Północny. Nasz węgiel na światowych rynkach, niekiedy bardzo odległych od Polski, stanie się jeszcze bardziej atrakcyjny, gdy będzie go można przewozić w sposób nieporównywalnie tańszy — wielkimi statkami. Ale oczywiście, im statek większy tym droższy, a jego długi postój w porcie to ewidentna strata. Port Północny nie tylko będzie mógł przyjmować wielkie statki, ale będzie też szybko załadowywać ogromnymi i nowoczesnymi zwałowarkami. Podobnie będzie z rozładowywaniem materiałów pod nych.

Tak więc budowa Portu Północnego kończy swój rok pierwszy. Rok 1972 będzie tu rokiem wielkiego budownictwa, od zbrojenia portu począwszy, a na falochronie głównym biegającym w morze kończąc. Będzie to rok twardej próby dla budownictwa, rok reporterskich wędrówek nad morze, gdzie budujemy największy port Rzeczypospolitej.

TOMASZ MIECIK

NASZE ROZMOWY

Wspólna dyscyplina — wspólne działanie

Mówi delegat na VI Zjazd PZPR

Na VI Zjazd PZPR pojedzie z PKP Poznań — Węzeł dwóch delegatów: obok Stefana Fabisia, z którym już rozmawialiśmy, także Jan Siejak, pracownik Węzła od 1957 roku, dzisiaj brygadista obrządzania w lokomotywni osobowej. Ma 50 lat. Jest członkiem Brygady Pracy Socjalistycznej, posiada odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Cieszy się zaufaniem załogi. Praca społeczna, reprezentowanie interesów współpracowników, jest jego życiową pasją. Jan Siejak, gdy rozpoczynaliśmy rozmowę, był pod wrażeniem odbytej właśnie dyskusji z robotnikami.

— Wymagali ode mnie — wyjaśnił — abym na Zjeździe powiedział, co ich boli, skoro tam będą obświadczać reprezentantów ich sprawy przed najwyższymi władzami. VI Zjazd, zgodnie z oczekiwaniami robotników, będzie ich Zjazdem. Będziemy stawiać ich wnioski i postulaty. One właśnie będą rozwiązywane.

— Jakże zatem problemy wysuwają robotnicy, które miałby pan przekazać jako delegat załogi?

— Problemy te wiążą się ściśle z treścią Wytycznych na Zjazd. Choćby fakt, że kwestia mieszkaniowa została w Wytycznych sformułowana alternatywnie (budować mniej mieszkań większych, czy też budować więcej mniejszych), wzbudził wśród pracowników Węzła burzliwą dyskusję. Niedawno zwróciła się do mnie grupka kobiet: „Tylko nie mów na Zjeździe, że chcemy małych mieszkań, choćby ich nawet było więcej. Chcemy, aby nam i naszym dzieciom żyło się wy-

Ludzie naukowego zaplecza

Kluczowa sprawa: dobór

Od rozwoju nauki i badań i odpowiadać na nie. Nawet ślusarz, pracujący np. w prototypowni instytutu przemysłowego, winien rekrutować się z kręgu ludzi, o których się mówi, że mają bujną wyobraźnię i talent. Bo tylko tacy ludzie potrafią w lot uchwycić każdy, nawet jeszcze mglisty, zamysł naukowy i przekuć go w konkretne dzieło.

Doświadczenia ostatnich 10 lat wskazują, że mimo poważnych osiągnięć poznawczych oraz znacznego dorobku w rozwiązywaniu konkretnych zadań naukowo-technicznych w poszczególnych dziedzinach gospodarki, osiągnięte rezultaty nie odpowiadają możliwościom i zasobom materialnym i kadrowym naszej nauki i nie zaspokajają potrzeb rozwojowych kraju.

W wielu dziedzinach nauki — stwierdza się dalej w Wytycznych — występuje dekoncentracja badań i prac rozwojowych, przyczynkarstwo, preferowanie własnych, partykularnych zainteresowań przed potrzebami ogólnymi, brak bodźców i umiejętności przekazywania własnych i przyjmowania cudzych rezultatów badań, wytworzenie sztucznych przegród zarówno między twórcami badawczymi jak i poszczególnymi placówkami. Utrwalenie przedziałów instytucjonalnych i personalnych, powoduje zamieranie krytyki, dyskusji i polemik naukowych, nadmierne zbiorokratyzowanie działalności naukowej i wdrożeniowej.

Jak widać, w Wytycznych nie omija się przykrych faktów. Nazywa się je po imieniu. Krytyka jest bardzo ostrą i obiektywną. Potwierdzają to liczne spostrzeżenia.

— Jak to się dzieje — zapytywał np. swego czasu redakcję jeden z czytelników — że do placówek o charakterze naukowo-badawczym, werbuje się w Wielkopolsce personel po części w podobny sposób, jak do zakładów oczyszczania miasta — drogą ogłoszeń w prasie. Czyż pracownicy takich placówek, nawet ci spełniający pomocnicze tylko funkcje, nie powinni być doborani szczególnie starannie, posiadać szczególne kwalifikacje i predyspozycje psychiczne?

Trudno było pytać o odmówić racji. W naukowym zapleczu kraju istotnie powinni pracować najlepsi z najlepszych, ludzie utalentowani, twórcy, umiejący stawiać py-

tażenia nowych idei wytwórczych została już zbadana i opisana. Nie będziemy więc tu do niej wracać. Zwróćmy więc tylko uwagę na fakt, że prawdziwy talent i istotnie rewalacyjny wynalazek, potrafią przebić się przez wszelkie trudności; „sprzedają się same”. Dowodem tego jest chociażby wspomniana tu metoda Ruta.

Na placu pozostaje więc droga przyczyna: mierna wartość użytkowa części prac naszego zaplecza naukowo-technicznego, owe przyczynkarstwo, o którym mowa w Wytycznych.

W latach 1969—1970 nasze placówki naukowo-badawcze zgłosiły do opatentowania 105 prac. Uzyskało patenty tylko 65 prac. Oznacza to, że 40 naukowców (bądź też zespołów badawczych) marnowało czas na wyważanie otwartych drzwi (na odkrywanie czegoś, co zostało już odkryte i opatentowane przez innych), bądź też ma tak małe znaczenie w gospodarce, że na opatentowanie nie zasługuje. Czy stać nas na takie trwonienie sił i środków?

Z owych 65 prac opatentowanych, do bezpośredniej praktyki gospodarczej wdrożono za ledwie 20. Pozostałe leżą jeszcze na półkach. Załóżmy, że w połowie jest to wina przemysłu. Lecz chyba tylko w połowie...

W tym miejscu przypomina się informacja, zamieszczona przez centralną prasę o tym, że gdy zdjęto z półek Urzędu Patentowego owe niechciane przez krajowy przemysł pomysły (nie tylko z Wielkopolski) i postawiono je do dyspozycji centrali zajmującej się eksportem polskiej myśli technicznej to okazało się, iż zastraszająco duży procent tych prac ma takie braki dokumentacyjne, że o sprzedaży tych prac za granicą nie może być mowy.

Nie wszystkie niedostatki w pracy naszego zaplecza naukowo-technicznego można przypisać wadliwej organizacji, złemu planowaniu, biurokracji i podobnym czynnikom zewnętrznym. Wiele tych niedostatków tkwi w niewłaściwym doborze kadr do tego zaplecza. Słusznie ktoś kiedyś zauważył, że jeśli do komputera włoży się sieczkę, to i sieczkę się otrzyma. Nazwa firmy, w której ów komputer stoi, choćby najdosłowniej, niczego nie zmienia.

PIOTR CHOJNACKI



Jan Siejak: „...Wspólnie przestrzegana dyscyplina pracy to większe wspólne mienie, wspólne pieniądze”.

Fot. — K. Przychodzki

ich rzetelnej roboty zależy ich wynagrodzenie, a w konsekwencji od pracy wszystkich ludzi — dostatek państwa. Większość pracowników jest więc zdania, że należy wzmocnić dyscyplinę pracy. Większość rozumie, że wspólnie przestrzegana dyscyplina, to większe wspólne mienie, wspólne pieniądze. Charakterystyczne, że załoga sama zwraca uwagę na ściśle przestrzeganie przepisów, bo gdy ktoś bez potrzeby opuszcza pracę, to szkodzi w ten sposób innym.

Rozmawiał:

MARCIN BAJEROWICZ

Październikowy „Nurt“

W październikowym „Nurcie” Krzysztof Kostyrko w artykule „Instrumentalne funkcje kultury artystycznej” w nawiązaniu do Wytycznych na Zjazd partii omawia niektóre problemy kultury, wysuwając konkretne wnioski (m. in. w zakresie współpracy artystów z przemysłem).

Marcin Bajerowicz przedstawia Poznań jako „miasto tępiące zieleni” i postuluje, aby „w obecne plany rozwoju miasta włączyć jako czynnik pełnoprawny, o dużym znaczeniu”.

Oskar Hansen drukuje artykuł pt. „Warta i Poznań”, w którym daje koncepcję zagospodarowania starego koryta Warty.

Janusz Matuszyński zamieszcza „Notatki z podróży po NRD”. Sław Krzemień — Ojak pisze o programach kulturalnych „Nowej lewicy”, natomiast Aleksander Rogalski przedstawia „Badania naukowe w NRD”.

W części literackiej miesięcznika znajdują się Guentera Kunerta

„Rodzinę M. WL. (Collage)”, wiersze Gottfrieda Benna, Guentera Grassa, Heinza Piontka, Guentera Eichera, Hansa Magnusa Enzensbergera i Helmuta Heissenbüttela. Na tomie Stefan H. Kaszyński omawia „Korzenie literatury zachodniemieckiej (lata 1945 — 1947)”. Zagadnień literackich dotyczą także artykuły Huberta Orłowskiego o nowym realizmie i Barbary Surowskiej o literaturze robotniczej w NRD, Karola Koczyna o twórczości Grassa i Karola Sauerlanda o karierze młodego pisarza austriackiego Petera Handke.

W Malej Wszechnicy „Nurtu” Jerzy Faryno pisze o języku artystycznym Dostojewskiego.

Kazimierz Młynarz nawiązuje do Wytycznych na VI Zjazd, zastanawia się nad funkcjami radia i telewizji.

W numerze znajdujemy jeszcze omówienie wystawy gobelinów pła-

Warzywa zamiast żyta

Specjaliści z Centralnego Instytutu Żywności i Żywności wyrażają w swoich publikacjach niezadowolenie z obecnej struktury spożycia w Polsce. Twierdzą stanowczo, że w naszych jadłospisach restauracyjnych i domowych wciąż za mało witamin.

Statystyczny Polak zjada bowiem średnio rocznie niespełna 90 kg warzyw i 23 kg owoców co stawia nas daleko w tyle za czołowymi wskaźnikami światowymi. Wspomniany Instytut ustalił dla nas normę w wysokości 140 kg warzyw i 50 kg owoców. Ale uwzględniać trzeba nie tylko kapustę, która dominuje na naszych stołach, lecz także 19 rodzajów innych warzyw owocowych i korzeniowych.

Wskaźniki spożycia dla Poznania i województwa poznańskiego są jeszcze niższe, nie do równują średnim krajowym. Przyczyn należy szukać zarówno w sferze produkcji, jak również dystrybucji. Dlatego z zadowoleniem przyjęliśmy ten fragment Wytchnięcia na VI Zjazd partii, który mówi, że „należy rozwijać produkcję ogrodniczą wokół wielkich miast dla lepszego zaopatrzenia ludności w warzywa i owoce”.

W związku z tym warto przypomnieć cykliczne publikacje „Głosu” sprzed kilku lat. W artykułach pod hasłami: „Witaminy dla rodziny” i „Półki w Poznaniu rośnie żyto” postulowaliśmy specjalizację w gospodarstwach rolnych w samym Poznaniu (blisko 5000 gospodarstw) i w promieniu 30 km wokół miasta. Podtrzymujemy my ówczesne twierdzenie, że stworzenie takiej specjalistycznej bazy produkcyjnej przyniesie produkcji warzyw i owoców, poprawę jakości dostarczanego na rynek towaru, obniżkę kosztów produkcji i cen detalicznych. Takie zaplecze zorganizowali Węgrzy wokół Budapesztu; istnieje ono również — w mniejszych rozmiarach — wokół Warszawy. Toteż w tamtejszych sklepach i straganach towar uśmiecha się do potencjalnych konsumentów świeżością i czystością, zachęca do kupna także ceną, która np. podczas sezonu jest tam o kilka punktów niższa aniżeli w Poznaniu.

Przypomnijmy także, iż na sze badanie publicystyczno-propagandowe i wysiłki organizacyjne władz miejskich, idące w tym samym kierunku, nie przyniosły dotychczas większych zmian w podpoznańskim regionie. Rozbudowano jedynie i rozbudowuje się nadal Kombinat Ogrodniczy PGR

w Naramowicach, ale na razie pokrywa on zaledwie w kilko procentach zapotrzebowanie ludności Poznania. Operująca w naszym mieście i wokół Poznania oraz w sześciu północnych powiatach spółdzielnia gigant czyli Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza, nie wykazała dotychczas większej inicjatywy organizacyjnej w zakresie specjalizacji warzywniczo-owocarskiej gospodarstw indywidualnych.

Można też było odnotować niechęć rolników do zmiany struktury upraw. Trumaczyli się obowiązkowymi dostawami zboża, żywca rzeźnego i ziemniaków oraz — z uwagi na pracochłonność warzywnictwa — brakiem mechanicznego sprzętu uprawowo-pielęgnacyjnego i do zbioru plonów.

Obecnie jednak, a ściślej od 1 stycznia 1972 roku, pierwszy, domniemany i może w jakimś stopniu rzeczywisty hamulec rozwoju produkcji warzywniczej — przestanie działać. Obowiązkowe dostawy zostają zniesione i zastąpione coroczną (lub wieloletnią) kontrakcją płodów rolnych. Posiadacze gruntów użytkowych będą mieli znacznie większą swobodę manewru w kierunku specjalizacji produkcji.

Z drugim, chyba już rzeczywiście, hamulec jest trochę gorzej. Nasz przemysł maszynowy jak się wydaje zapomina o potrzebie mechanizacji prac ogrodniczych, nie przyszedł w sukurs producentom warzyw i owoców, nie zaprojektował nawet mechanicznego sprzętu do uprawy ziemi i pielęgnacji roślin w warzywniakach i cieplarniach.

Wyrzucili nas w tym zakresie są siedziby z południa — Czechosłowacy, którzy 1 października br. na polach naramowickich w Poznaniu urządzili pokaz pracy dwóch zestawów ciągniętych narzędzi ogrodniczych — od mini-plugów po czynające, poprzez stosowne wiatki, brony, spulchniacze, obrysypacze, głębogryzarki, kosiarki do groszku i fasoli i mini-siewniczek do nasion, a na lekkich przyczepach transportowych kończąc. Dwa zestawy narzędzi: jeden większy, z ciągnikiem 14 KM dla dużych i średnich, drugi mniejszy, z ciągnikiem 8 KM dla małych gospodarstw ogrodniczych. Dodać warto, iż 12 tych większych zestawów pracuje od trzech lat w rejonie podpoznańskim, m. in. trzy w Naramowicach. Zdają egzamin praktyczny na piątą z plusem.

Zestawy te importujemy z Czechosłowacji. W tej chwili na składzie w Rejonowym Za-

kładzie Zaopatrzenia Ogrodniczego w Poznaniu znajduje się 60 kompletów, a w razie wzrastającego popytu będzie ich można sprowadzić więcej. Za słowami zachęty do rozwijania produkcji ogrodniczej wokół dużych miast idą więc konkretne czyny, nie tylko umożliwiające, ale nawet preferujące specjalizację w zakresie produkcji warzywniczej.

Należy sądzić, że nie będzie teraz przeszkód ani formalnych ani faktycznych, dla tych rolników na terenie miasta i powiatu poznańskiego, którzy zechcą dokonać zmiany struktury upraw i przestawić się w części lub w całości posiadanych gruntów na produkcję warzywniczo-owocarską. Będą warunki do zorganizowania bezpośredniego zaplecza produkcyjnego dla mieszkańców Poznania, do intensyfikacji produkcji i wzrostu wydajności, a zatem i obniżki kosztów własnych, a może również — miejmy nadzieję — do niższej cen detalicznych na rynku warzywniczym.

Do stworzenia takiej bazy potrzeba wysiłku organizacyjnego, sprawnego działania w zakresie odbioru wyprodukowanej masy towarowej, właściwego papierkowych ogniw, pośrednictwa w skupie i dystrybucji, co w dotychczasowej praktyce prowadzi do obniżania jakości towaru. Poprawy w tym zakresie nie dokona spółdzielnia — gigant, ale mniejsza, operatywna, o niezbyt rozległym zasięgu spółdzielnia producentów — warzywników.

Stusze więc byłoby rozwiązanie wyłączenia terenu miasta i powiatu poznańskiego z gestii Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej i powołanie do życia samodzielnej dla tego rejonu spółdzielni. Powinna się ona zająć nie tylko skupem i bezpośrednią dostawą plodów ogrodniczych do sklepów i straganów, ale także — w ścisłym tych słów znaczeniu — organizacją produkcji, fachowym doradztwem na plantacjach, uproszczoną i bezpośrednią kontrakcją, dostawą sprzętu mechanicznego, narzędzi pracy, nasion, nawozów organicznych i mineralnych, bez biurokratycznej mitręgi itp.

Krótko mówiąc, chodzi o spółdzielnię nie obliczoną na maksymalne zyski i maksymalne marże, ale pracującą usługowo, zarówno na rzecz producentów, jak i konsumentów warzyw.

Projekt może jest dyskusyjny, ale chyba wart szczegółowego rozważenia. Chodzi bowiem o sprawę niebagatelną — o lepsze wreszcie zaopatrzenie mieszkańców Poznania w warzywa, i owoce, a także o aktywizację gospodarczą podmiejskiego regionu.

KAZIMIERZ JAŚWIECKI

Czytelnicypiszę

REDAKCJA ODPOWIADA

OPŁATA ZA OŚWIECZENIE KLATEK SCHODOWYCH

Lokatorka. — Kto powinien opłacać należność za energię elektryczną zużytą do oświetlania klatki schodowej, korytarza i pralni?

RED. — Zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki komunalnej z 5 sierpnia 1965 r. koszty oświetlenia pomieszczeń służących do wspólnego użytku, pokrywa właściciel. Natomiast opłaty za energię elektryczną w związku z użytkowaniem jej do pralek elektrycznych ponosi użytkownik. (2154)

ZARÓWKA CZY ŚWIETŁÓWKA?

Ewa W. — Jakże światło jest korzystniejsze do oświetlenia pomieszczeń przeznaczonych na bibliotekę publiczną: żarówka czy świetlówka?

RED. — Światło płynące ze świetlówek jest bardziej równomierne i zbliżone jest do światła dziennego. Stwarza ono warunki bardziej sprzyjające do pracy, niż światło żarówkowe, jest również bardziej ekonomiczne i trwałe. O tym jednak jakie światło założyć w czytelniku, zdecydować powinien jej projektant. (2284)

PRACA NA CZAS NIEOKREŚLONY

E. W. pow. Wolsztyn — W marcu tego roku przyjęto mnie na zastępstwo do pracy w charakterze fryzjera. Umowę zawarłam na czas nieokreślony. Po czterech miesiącach koleżanka wróciła z urlopu do pracy, a mnie zwolniono bez wypowiedzenia, nie gwarantując zatrudnienia.

RED. — Umowa zawarta z pracownikiem o pracę na czas nieokreślony może być wypowiedziana przez zakład pracy jedynie z zachowaniem ustawowego terminu jej wypowiedzenia. Jeżeli rozwiązano umowę ze skutkiem natychmiastowym, bez żadnych ku temu przyczyn ani winy ze strony pracownika, należy wystąpić przeciwko pracodawcy do sądu powiatowego o przywrócenie do pracy na dotychczasowych warunkach oraz zapłacenia odszkodowania za 3 miesiące. (Sprawy tego rodzaju wolne są od wszelkich opłat i kosztów sądowych). (2154)

GRANICZNY PŁOT

J. R. — Działka moja graniczy z działką sąsiada. Muszę więc postawić płot. Czy może to być zwykła siatka czy musi to być płot murowany?

RED. — Obowiązujący kodeks cywilny — przepis art. 154 — przewiduje, że mury, płoty, miedze, rowy i inne podobne urządzenia, na granicy gruntów sąsiadujących służą do wspólnego użytku sąsiadów. Korzystający z wymienionych urządzeń, obowiązani są ponosić wspólnie koszty ich utrzymania. Sąsiad zatem obowiązany będzie zwrócić połowę kosztów za postawienie płotu najtańszego tj. z siatki drucianej. Postawienie płotu droższego — murowanego — nie może w połowie obciążać sąsiada, chyba że wyrazi on na to zgodę. (2171)

DALTONISTA I PRACA

„Matka” — Mój syn jest daltonistą. Słyszałam, że istnieje szereg prac, których nie może daltonista wykonywać?

RED. — Kto nie rozpoznaje prawidłowo barw, ten nie może pracować w zawodach związanych z sygnalizacją barwną w ruchu i to w PKP, PKS, w kopalni, jako kierownik zawodowy pojazdów mechanicznych i jako marynarz. Nie będzie mógł pracować również tam, gdzie wymagana jest ocena barw jak w pracowniach tkackich oraz laboratoriach analitycznych.



Werner Bokelberg (Francja) — „Goście hotelu Gunther Sachs w St. Tropez”.

FOTOGRAFIKA

Kobieta

w stu zwierciadłach

Kobieta na 522 zdjęciach, wykonanych przez 236 fotografów z 85 krajów. Tytuł mówi na wstępie katalog II Światowej Wystawy Fotografiki, eksponowanej obecnie w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki.

Wystawa ta zorganizowana została przy współpracy z 261 muzeami sztuki z 36 krajów przez magazyn ilustrowany „Stern”. Firmuje ją znany socjolog zachodnoniemiecki Karl Pawek.

Przed kilkoma laty Pawek zadał sobie ponowny trud (pierwszą jego wystawa światowa pt. „Czym jest człowiek” urządzona została na tej samej zasadzie) zebrania zdjęć różnych fotografów z całej kuli ziemskiej i zestawienia z nich — po skrupulatnej selekcji — tym razem obrazu życia kobiety we współczesnym świecie. „Kobieta” — bo tak brzmi nazwa ekspozycji — to nic innego jak doskonale wyreżyserowany spektakl, że nie sceniczny. Ma on jednak wyznaczony cel oddziaływania na widza: rozbicie stereotypu utartego we współczesnym świecie o roli kobiety, przedmiotu wykorzystywanego w reklamie tak państwa, jak i najnowszych modeli samochodu.

Trud K. Pawka się opłacił. Można to stwierdzić przeglądając olbrzymi zestaw fotografów, uszeregowanych w 61 cyklów tematycznych, umiejętnie dobranych. W ten właśnie sposób Pawek „literaturą” dostarczoną przez dziesiątki różnych osób (w tym czterech Polaków), a umiejętnie dobranymi, „pisze” prawdziwy cyfrowy współczesnej kobiety. Autor nie podporządkował się szablonom, które — stosowane przez wielu autorów różnych wystaw — ograniczają się do pre-

zentowania świata ładnego, „porządnego” i dobrego. Inaczej ma się sprawa w kompozycji K. Pawka. Jest on chwilami wręcz brutalny.

Przedstawiając rozległą tematycznie i wizualnie panoramę życia kobiety, jej roli w społeczeństwie, czy rodzinie, Pawek nie zgubił humanitaryzmu tego pokazu. Jego wystawa nie ma zarażać nic wspólnego z surrealizmem, z kompozycjami wydumanymi w laboratorium, przetworzonymi przez autorów. Owszem, oglądamy w tej prezentacji różne warsztaty i podziwiamy różne rozwiązania formalne, rozmaite formy środków wyrazu, ale wszystko to jest realistycznym przekazem obserwowanych zjawisk i wydarzeń. To jest w każdym calu nasz prawdziwy, dzisiejszy świat.

Pawek — zdjęciami różnych wykonawców — prezentuje nam kobietę anielsko ładną i tę idealnie brzydką, zaangażowaną w nurt walki wyzwoleniczej i zagubioną w domowym ognisku, skromną i rozpustną, młodą i starą, pełną życia i wery, a tak też smutną i zatroskaną, kobietę pełniąca odpowiedzialne funkcje państwowe, bądź zajęta pasją po głębiach wiedzy, piastująca swe niemowlę i angażująca się w do bywanie kosmosu. Słowem — przebogaty zestaw typów, charakterów, twarzy, masek, a także sytuacji. Nie sposób to wszystko tak opisać w nikłej relacji prasowej, jak to czyni wnikliwie Alfred Ligocki, autor obszernego

wstępu w starannie opracowanym katalogu wystawy.

Całym swym zestawem K. Pawek nie po raz pierwszy uzasadnia i wręcz obnaża dokumentalną wartość fotografii, ani na całym jej ujmując jej wartości artystycznych. Zarazem zaś zgromadził ponad pół setki zdjęć na zasadzie wspólnej estetyki, tego wielkiego dla całej ekspozycji mianownika. I nawet w przypadku eksponowania fotografów wręcz brutalnych, stojących przed nimi z odczuciem właśnie owej estetycznej wymowy danej pracy.

Oglądaliśmy przed paru laty w Poznaniu „Rodzinę człowieczą” zmontowaną na podobnej zasadzie przez Edwarda Steichena. Sądzę, że wystawę K. Pawka — „Kobieta” warto sprowadzić tak, że. Tym bardziej że miałaby u nas nawet warunki lepszej ekspozycji, bardziej przestronnej i czytelnej niż ta, którą zorganizowano w jednej z mniejszych sal PKiN w Warszawie. Ci, którzy pamiętają „Rodzinę człowieczą” mieliby jeszcze raz okazję poznać, co można stworzyć przez umiejętnie dobrane prac, wykonanych przecież przez fotografów o różnych umiejętnościach i różnicowanym podejściu do tematu. Sądzę, że nasze władze kulturalne oraz poznański oddział Związku Polskich Artystów Fotografików nie miałyby większych trudności w sprowadzeniu ekspozycji. Zachęcam gorąco do sprowadzenia wystawy, bowiem warto ją obejrzeć.

EUGENIUSZ COFTA

J. SIEMIONOW

17 wgnień wiosny

Trzeźwo myślący Amerykanie rozumieli, że plany Churchill'a zmierzające do tego, by zadać główny cios Hitlerowi nie we Francji, ale na Bałkanach są wyjątkowo egoistyczne. Zdawali oni sobie sprawę z tego, że zwycięstwo z punktu widzenia Churchill'a uczyni z Wielkiej Brytanii hegemonem na Morzu Śródziemnym, w rezultacie czego właśnie Wielka Brytania okazałaby się panem Afryki, arabskiego Wschodu, Włoch, Jugosławii i Grecji. Układ sił w tym wypadku ukształtowałyby się wyraźnie nie na korzyść Stanów Zjednoczonych. Ładować postanowiono więc we Francji.

Ostrożny i odważny polityk, Churchill, mógłby w określonej, krytycznej sytuacji nawiązać kontakty z tymi, którzy znajdowali się w opozycji do Fuehrera, by stworzyć wspólny front będący w stanie zatrzymać parcie Rosjan w kierunku Atlantyku, tego bowiem Churchill obawiał się najbardziej. Ale takich sił, po likwidacji spiskowców latem 1944 r., w Niemczech nie było. Jednakże — sądził Churchill — wszelki ostry „romans” z tymi z kierownictwa Rzeszy, którzy próbowali doprowadzić do kapitulacji Wehrmachtu na Zachodzie, chociażby był mało realny, na skutek zdecydowanej postawy Roosevelta i prorosyjskich nastrojów na całym świecie, pozwoliłby stosować twardszą politykę w stosunku do Stalina, zwłaszcza w odniesieniu do problemu polskiego i greckiego.

I gdy wywiad wojskowy doniósł Churchillowi, że Niemcy szukają kontaktów z sojusznikami, powiedział on:

— Wielką Brytanię mogą oskarżyć o powolność, o impertynencję, o humorystyczną analityczność... Ale Brytanii nikt nie może oskarżyć o zdradę, i modłę się do Boga, by nie mógł nigdy jej o to oskarżyć... Ale — dodał — zawsze proszę, aby przeprowadzać dokładne rozgraniczenie między grą dyplomatyczną, mającą na celu umocnienie wspólnoty narodów,

a zwykłą, nierozumną zdradą. Tylko Azjaci mogą uważać cię — oskarżając — grą dyplomatyczną za podstęp...

— Jednak w wypadku, gdy to będzie celowe, gra może się okazać nie grą, lecz poważniejszą sprawą? — spytał zastępca szefa wywiadu.

— Według pana gra to rzecz niepoważna? Gra to najważniejsza rzecz na świecie. Gra i malarstwo; cała reszta to rzeczy powierzchowne i małe — odpowiedział Churchill. Leżał w łóżku, nie wstał jeszcze po swoim tradycyjnym śnie w ciągu dnia i dlatego był w wesołym i dobronastycznym nastroju. — Polityka w takim kształcie, w jakim przyzwyczailiśmy się ją widzieć, umarła. Na miejsce lokalnej polityki eleganckich operacji w tym czy w innym rejonie świata pojawiła się polityka globalna. To już nie samowola jednostki, to już nie egoistyczne celowości działania tej lub innej grupy ludzi, to nauka dokładna jak matematyka i niebezpieczna jak eksperymenty z promieniotwórczością w medycynie. Polityka globalna przyniesie z sobą niezliczone nieszczęścia małym krajom; to polityka złamanych intelektów i zmarnowanych talentów. Polityce globalnej zostaną podporządkowani malarze i astronomowie, windziarze i matematycy, królowie i geniusze. — Churchill poprawił pled i dodał: — Polityka globalna będzie dopuszczać takie przymierza, takie paradoksalne zwroty strategii, że moje oświadczenie pod adresem Stalina w dniu 22 czerwca 1941 r. będzie wydawało się szczytem logiki i konsekwencji. Zresztą moje oświadczenie było logiczne, a problem konsekwencji był problemem drugorzędny; najważniejsze są interesy wspólnoty narodów, wszystko inne historia wybacz...

18. 2. 1945 (godzina 12 minut 09)

— Dzień dobry pani, pani Kinn — powiedział nachyliwszy się nad wezwaniem łóżka.

— Dzień dobry — odpowiedziała Kaet ledwo dostłyszalnie. Było jej jeszcze trudno mówić, w głowie szumiało cały czas, każdy ruch wywoływał mdłości. Uspokajała się jedynie przy karmieniu. Chłopczyk zasypiał i ona zasypiała razem z nim. Za każdym razem, gdy zobaczyła swego synka budziło się w niej nieznanne dotąd uczucie. To uczucie było dziwne i nie mogła go sobie wytłumaczyć. Wszwstko się w niej mieszało — i strach, i uczucie wzlotu, i jakaś podświadoma duma, i nieznanne jej przedtem ogromny spokój.

Remis piłkarzy wałbrzyskiego Zagłębia

W rozegranym na Stadionie „Tysiąclecia” w Wałbrzychu piłkarskim spotkaniu II rundy uchuara UEFA miejscowe Zagłębie zremisowało z rumuńską drużyną Uta Arad 1:1 (1:0). Sędziował Krusaszewski (ZSR). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Kwiatkowski w 10 minucie, dla gości Brosowski w 86 minucie.

Wałbrzyskie Zagłębie straciło w ostatnich minutach bezcenną bramkę i musiało zadowolić się tylko rezultatem remisowym. Gospodarzom zabrakło w tym wypadku przysłówiowego — luty zwycięstwa. Rozpoczęli mecz w dobrym stylu i szybkim tempie, osiagając po pewnym czasie przewagę. Nie przychodziło jednak łatwo, bowiem jedenastka Aradu to dobry i groźny zespół, lider pierwszego ligi rumuńskiej. Ataki wałbrzyszan uwięzione zostały zdobyciem prowadzenia w 10 minucie.

Potem jeszcze przez pewien czas trwał napór gospodarzy i w 24 minucie o mało nie znalazła się po raz drugi w bramce gości. W 26 minucie daleki strzał Odstarczyła przeszedł tuż obok słupki bramki rumuńskiej.

Druga część meczu była lepsza i ciekawsza. Piłkarze Zagłębia przynajmniej trzy razy byli o krok od zdobycia upragnionej drugiej bramki. Gdy wydawało się już, że mecz zakończy się nikłym zwycięstwem 1:0 dla gospodarzy, w 86 minucie po rzucie wolnym pomocnik Aradu — Brosowski, stojąc tyłem do bramki, kapitalnym strzałem „nożycami” zdobył bramkę, której nie mógł, niestety, obronić Szeja broniący dotąd bardzo dobrze.

MÓWILI PO MECZU

Trener drużyny Uta Arad — Nicolae Dumitrescu: „Moim zdaniem, gra była ciekawa i na dobrym poziomie. Nasz przeciwnik okazał się dobrą i nieustępliwą drużyną. Myślałem, że napastnicy

Organizatorzy igrzysk olimpijskich w Monachium spodziewają się przyjazdu wielu koronowanych głów. M. in. do Monachium mają przyjechać: król szwedzki Gustaw-Adolf oraz król Belgów Baudouin.

Angielska rodzina królewska przybędzie w komplecie. Książę Filip obecny będzie z racji swych obowiązków, jest on bowiem prezesem Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej. Książniczka Anna będzie prawdopodobnie startować w reprezentacji Anglii w konkurencjach jeździeckich. Królowa Elżbieta zaproszona została przez organizatorów.

Podczas zimowych igrzysk olimpijskich w Sapporo na zawodniczkę przypadła dwójka dziennikarzy. Do udziału w olimpiadzie zgłosiło się bowiem 1500 zawodniczek i zawodników, natomiast w biurze prasowym akredytowanych jest 3000 dziennikarzy, z czego 1438 zagranicznych. Najliczniejsze ekipy dziennikarskie przysyła USA — 90 osób i ZSR — 80. (o-b)

Praca Nauka

Potrzebna gospośka. Zgłoszenia: Roosevelt 12 (sklep z lampami). 21626g

Przyjmę pracę w charakterze zaplatacza lin. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20545g

Kursy pisanie na maszynie, stenografia, sekretariat i pracowników administracyjnych — organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek. Oddział w Poznaniu Chelmońskiego 7. 17890g

Kupno Sprzedaż

Szafę trzydrzwiową — tanio kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20194g

Akcesoria samochodowe, motocyklowe — zegarki, łańcuchy — osłony na nogi — części motorowerowe polecam. Dzierżyńskiego 271. 19120g

Terrier szuka po złotych medalistach — sprzedam. Rybicki — Września, Czerwonej Armii 5. 17890g

Dnia 18 października 1971 r. zmarł

JULIAN ROMANOWSKI

były komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania

Rodzinnie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

Prezes Sądu — Rada Zakładowa współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 12³⁰ na cmentarzu Junikowskim. 21988g

† Dnia 19 października 1971 r. zakończył swe pracowite życie nasz najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW DEMBIŃSKI

emeryt PKP, powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

żona z córką, zięć i wnuczki 22105g

SKOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 14

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prenumerata: wpłaty na kwartał w kwiecień, lipiec, październik i luty. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów.

I liga hokeja na lodzie

Na Torwarze w Warszawie stołeczna Legia pokonała outsidera tabelli Unię Oświęcim 7:2 (3:0, 1:2, 3:0).

GKS Katowice pokonał Zagłębie 5:1 (0:1, 3:0, 2:0). Tylko w pierwszym meczu hokeistów Zagłębia stawili skuteczny opór katowiczanie. W następnych gospodarze przyjęli całkowite inicjatywy i odnieśli łatwe zwycięstwo.

Ballon zwyciężył LKS 6:2 (1:1, 2:1, 3:0). Faktycznie mógł odnieść jeszcze wyższe zwycięstwo, gdyby napastnicy lepiej strzelali.

Hokeiści Podhala pokonali Pomorzanie Toruń 8:2 (2:0, 3:1, 3:1). Hokeiści mistrza Polski zasłynęli w tym meczu formą i panowali na taflach, zwłaszcza przez pierwsze dwie trzecie. Po pół godziny gry prowadzili już 5:0.

Rozegrane w Toruniu spotkanie o mistrzostwo I ligi pomiędzy Polonią Bydgoszcz, a GKS Tychy przyniosło zwycięstwo zespołowi bydgoskiemu 7:6 (2:1, 3:1, 2:4).

W sali AZS-u przy ul. Mińskiej już dzisiaj zainaugurowany zostanie turniej koszykówki kobiet o Puchar Zarządu Głównego AZS, w którym obok drużyn akademickich z Torunia, Gdańska, Warszawy, Lublina i Poznania startować będzie akademicka reprezentacja Czechosłowacji. W pierwszym meczu turnieju, dzisiaj o godz. 17 Toruń gra z CSRS, natomiast o godz. 18.30 Gdańsk spotka się z Poznaniem.

Koszykarze I-ligowego Lecha za prezentu dla poznańskiej publiczności w turnieju drużyn męskich o Puchar POZKOS, który rozegra się w sali przy ul. Chwila kowskiego w dniach 23—25 bm. 23 o godz. 19 AZS Poznań gra ze Stalą Ostrów 24 o godz. 11 Stal Ostrów będzie miała za przeciwnika

6 listopada NRF — Polska w Poznaniu

Ostatnie miesiące tego roku upłynęły w polskim boksie pod znakiem wzmożonych kontaktów międzynarodowych. Będą to zarówno turnieje międzynarodowe jak i spotkania między państwowe. W dniach 25—30 bm. w Salzburgu i Linzu (Austria) odbędą się turnieje międzynarodowe, w których weźmie udział trzech polskich pięściarzy: w wadze piórkowej — Gałazka (Legia), w lekkopółśredniej — Hafka (Brda Bydgoszcz) i w półciężkiej — Dragan (Hutnik N. Huta). W dniach 25, 10. — 1.11 w międzynarodowym turnieju w Mińsku (Białoruska SRR) wystąpią: waga papierowa — Rożek (Turow), kogucia — Krampa (Legia), piórkowa — Grudziński (Motor Lublin), półśrednia — Stawski (Błękitni Kielce), średnia — Krawczyk (Gwardia Łódź).

W dniach 4 i 6 listopada rozegrane zostaną dwa spotkania między państwowe Polska — NRF. Pierwszy mecz odbędzie się 4.11 we Wrocławiu, a drugi 2 dni później w Poznaniu.

Trudna przeprawa Górnika Zabrze

W zaległym spotkaniu piłkarskim 1/16 Pucharu Polski Naprzód Rytulowy zremisował z mistrzem Polski Górnikiem Zabrze 0:0. O awansie zdecydowały rzuty karne. Nieco lepszymi ich egzekutorami okazali się zabrzeńczacy (4:3). (o-b)

Zwycięstwo Ajaxu nad Olympique

50 tys. widzów obserwowało mecz mistrzowskiej drużyny Francji Olympique Marsylia z Ajaxem Amsterdam. Wygrali piłkarze Ajaxu 2:1 (1:1). Mecz wywołał w Francji olbrzymie zainteresowanie. Przed stadionem zebrały się wielotysięczne tłumy kibiców, dla których zabrakło kart wstępu. Do szos starć z policją. Kilka osób zostało rannych. (o-b)

Koszykówka

Turnieje i mecze mistrzowskie

Koszykarze II ligi rozpoczęli już rozgrywki mistrzowskie sezonu 1971/72, natomiast zespoły I-ligowe pilnie przygotowują się do nadchodzących spotkań mistrzowskich. Kolejnym egzaminem naszych I-ligowców będą turnieje, które od czwartku i piątku rozpoczynają się w Poznaniu.

W sali AZS-u przy ul. Mińskiej już dzisiaj zainaugurowany zostanie turniej koszykówki kobiet o Puchar Zarządu Głównego AZS, w którym obok drużyn akademickich z Torunia, Gdańska, Warszawy, Lublina i Poznania startować będzie akademicka reprezentacja Czechosłowacji. W pierwszym meczu turnieju, dzisiaj o godz. 17 Toruń gra z CSRS, natomiast o godz. 18.30 Gdańsk spotka się z Poznaniem.

Koszykarze I-ligowego Lecha za prezentu dla poznańskiej publiczności w turnieju drużyn męskich o Puchar POZKOS, który rozegra się w sali przy ul. Chwila kowskiego w dniach 23—25 bm. 23 o godz. 19 AZS Poznań gra ze Stalą Ostrów 24 o godz. 11 Stal Ostrów będzie miała za przeciwnika

ka dużym Lecha. Natomiast 25 o godz. 20 Lech spotka się z AZS-em Poznań.

W niedzielę rozpoczynają się rozgrywki mistrzowskie klas niższych koszykarzy. W lidze wojewódzkiej startuje 10 zespołów i 24 bm. zmierza się: Victoria Jarocin — Warta Międzybóże, Lech II — Odra Kościelną, AZS II — Polonia Leszno, Zjednoczeni Września — MKS Leszno, Astra Krotoszyn — Warta II.

Również 10 drużyn walczy o mistrzostwo klas A. Sa to MKKS II Rawicz, Orkan Środa, Olimpia II, Victoria II Jarocin, Stal Pleszew, Włókniarz Kalisz, AZS III, Lech III, Stal II Ostrów i SKS Marcinów Poznań. (s)

Sprzedam 7 członów do plecaka c. o. marki Hötische model „D”. Styża, Smoleń, Pow. Wlkp. 15. tel. 61. 1826p

Sprzedam okazjynie kredens kuchenny, pokój stółowy. Ul. Jarochowskiego 53 m. 1, wejście z Winkla ra, godz. 19—21. 21942g

Sprzedam gabinet dentystryczny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20551g

Sprzedam planino marki „Nimrod” metalowa płytka. Informacje tel. 517-55. 20532g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Sprzedam „Ose” 175. Telefon 456-92, w. 33, godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel. 21852g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego „Hydrobudowa 7” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22 — zatrudni zaraz na terenie m. Poznania oraz podległych budowach terenowych:

— SPAWACZY z uprawnieniami specjalistycznymi — wysokociśnieniowymi, których zatrudnimy przy spawaniu rurociągów wysokociśnieniowych;

— SPAWACZY z uprawnieniami spawacza elektrycznego, posiadających minimum 3-letnią praktykę spawalniczą — przewidzianych do bezpłatnego przeszkolenia na spawaczy wysokociśnieniowych;

— CIESIŁI kwalifikowanych i przuczonych;

Praca w akordowo ryczałtowym systemie plac. Dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie w dobrze wyposażonym hotelu robotniczym.

Wyczerpujące informacje w sprawach zatrudnienia i plac udzieli Dział Zatrudnienia i Plac „Hydrobudowy 7” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22, pokój 23 (parter). K7986

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudnią pracowników umysłowych:

— ST. TECHNIKA normowania narzędzi specjalnych — technik mechanik,

— ZASTĘPCĘ GL. MECHANIKA — inż. energetyk,

— ST. INSPEKTORA BHP — technik mechanik,

— KIEROWNIKA sekcji produkcji narzędzi specjalnych — inż. mechanik,

— MISTRZA oddziału produkcji narzędzi specjalnych — technik mechanik lub uprawnienia mistrzowskie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne — Poznań, ul. Dojazd 30, tel. 460-31, wewn. 190. K7980

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz następujących pracowników:

— DOSWIADCZONYCH KIEROWNIKÓW BUDOW,

— ELEKTROMONTAŻÓW do pracy na budowach w woj. poznańskim,

— MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH,

— BLACHARZÓW SAMOCHODOWYCH z uprawnieniami spawacza,

— OPERATORA SWIDROSTAWIACZA,

— KIEROWCÓW z II kategorią prawa jazdy,

— INSTALATORA centralnego ogrzewania.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Przy wyjeździe w teren Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie oraz dojazd do rozłąk.

Zgłoszenia przyjmujecie Dział Zatrudnienia Przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Wieruszowska 12/16. K7978

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — zatrudnią zaraz —

— WARTOWNIKÓW do Straży Przemysłowej na korzystnych warunkach.

Osobiste zgłoszenia przyjmujecie Dział Kadr i Szkolenia ZPM H. Cegielski, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K8089

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „AGROMA”, Poznań, ul. Katowicka 1, telefon 710-18 — zatrudni niezwłocznie:

— 4 ROBOTNIKÓW do prac transportowych i magazynowych — oraz

— PALACZA z uprawnieniami, względnie pomocnika palacza, z terenu miasta Poznania lub z powiatu poznańskiego.

Istnieje możliwość uzyskania uprawnień operatora podnośnika widłowego.

Pracownikom przysługuje odzież robocza, dojazd do pracy autobusem zakładowym.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia przyjmujecie Dział Ekonomiczny przedsiębiorstwa. K7988

Samochody

Szybko i fachowo ustawię światła, zbieżność, wyważę koła w Stacji Diagnozy, Kościelna 56, inż. Plechowski. 21100g

Wartburg de Luxe typ 312, rok 1963, silnik 1000 cm³, radio, odsuwany dach, sprzedam, 57.000 zł, stan bardzo dobry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21734g.

Sprzedam tanio bagażówkę 1,5 t w dobrym stanie z dużą szuflą ładunkową. Soltysiak, Sulecin, Ostrów 61, woj. zielonogórski. 1820p

Sprzedam Moskwicę 407, 28 tys. km. Henryk Talarczyk, Budy 24, pow. Krotoszyński, p-ta Nowa Wieś. 1825p

Lokale

Przyjmę pana na wspólny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21776g.

Mieszkanie spółdzielcze M 4 — komfort, parter w Bytomiu, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20523g

Nieruchomości

Kupię dom, może być pół bliźniaczą lub szeregową, 3 pokoje z kuchnią i łazienką lub mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20413g.

Gniezno, sprzedam działkę budowlaną, zadzwonię, opłotowaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20446g.

Sprzedam działkę budowlaną 7.000 m², morga zadzwonię, oparkowana Rokitnica blisko Poznania, Mazowiecka 66 m. 2. 20507g

Sprzedam działkę 2,60 ha, las, łąka, rzeka, blisko Poznania 38 km. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20527g

Pilnie sprzedam dom jednorodzinny, uzbudowany, Tadeusz Rakowski, Murawia Gołszka ul. Mostowa 2 a. 20533g

Sprzedam garaż blaszany z miejscem okolicą Delikatery Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20550g

Sprzedam garaż blaszany z miejscem okolicą Delikatery Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20550g

Sprzedam garaż blaszany z miejscem okolicą Delikatery Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20550g

Sprzedam garaż blaszany z miejscem okolicą Delikatery Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20550g

Sprzedam garaż blaszany z miejscem okolicą Delikatery Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20550g

Sprzedam garaż blaszany z miejscem okolicą Delikatery Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20550g

Sprzedam garaż blaszany z miejscem okolicą Delikatery Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20550g

Sprzedam garaż blaszany z miejscem okolicą Delikatery Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20550g

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„REKLAMODRUK”

w Poznaniu,
ul. Dąbrowskiego 25a - tel. 458-09

ZAKŁAD ŚWIATŁOKOPII

wykonuje

szybko i solidnie

WSZELKIE ODBITKI

Z PAPIERU

ŚWIATŁOCZULEGO.

K7910

Wojewódzki Zakład

Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu

ul. Kościuszkowski 57, telefon 548 47

otwiera kurs kierowców

samochodowo - motocyklowy

kategorii amatorskiej

w dniu 22 października 1971 r. o godz. 17. Informacji udziela sekretariat Zakładu, Poznań, ul. Kościuszkowski 57 lub telefonicznie w godzinach od 8—20. K7969



W „KOZIOLKACH”

na październik dodatkowo

79 nagród — w tym

SAMOCHOÓD „FIAT 125 P”.

K8144

Przetargi

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej - Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gnieźnie, ul. Chrobrego nr 40/41 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

ROBOT REMONTOWYCH — wykonanie prac związanych z uporządkowaniem i wykonaniem małej architektury mogił ofiar faszyzmu na cmentarzu przy ul. Czerwonej Armii w Gnieźnie.

Prace w/w należy wykonać w roku 1971/72. Otwarcie ofert nastąpi dnia 22 listopada 1971 roku o godzinie 10 w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie, pokój 8—9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia.

Blizsze dane odnośnie wykonania robót remontowych można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8114

Komunikaty

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” we Wrześni — zawiadamia członków, którzy wyprowadzili się poza teren działania spółdzielni, że wykreśleni zostaną z rejestru członków.

Zarząd GS oczekuje od tych członków, a również od spadkobierców zmarłych członków, zadysponowania należnościami z tytułu udziałów i opłatowania — w terminie 2 miesięcy od ogłoszenia.

Równocześnie komunikuje się, że po upływie 3 lat od momentu zawiadomienia ich o wykreśleniu — roszczenia o wypłatę tych należności ulegną przedawnieniu. K8038

Sprzedam szklarnię 35 m². Adres wskazuje Prasa Grunwaldzka 19 dla 20549g

Zguby Różne 20434g

Dnia 16 bm. zaginęła młoda suczka rasy bokser, koloru jasnego, lekko prądkowana. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Debiński, Kraszewskiego 5 m. 8. 21919g

14. X. zgubiono teczkę z inicjałami B. N. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Szydłowska 29 m. 6. 21924g

Garaż do wynajęcia w okolicy Parku Moniuszki. Tel. 518-92 od 16—21. 21813g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”.
NOWY — g. 17 „List z tamtego świata”.
OPERA — g. „Halka”.
OPERA — g. 19 „Dama od Maxima”.
MARCINEK — g. 11 „Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 30 „Tristana” (fr.-wł.-hiszp. 18 l.), g. 15, 17, 30 „Życie rodzinne” (pol. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Erotyczno” (fr.-wł. 18 l.), g. 17, 30, 20 „Złoto Mackenny” (USA 18 l.).
BAITYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Beatrice Cenci” (wł. 18 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Pieśń Angelika” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Jestem niewiernym mężem” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Unkas i ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Kobieta wąż” (ang. 18 l.).
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Dziwica dla księcia” (wł. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Akcia Brutus” (pol. 14 l.), g. 18, 20 „Z zimna krwi” (USA 18 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30 „Bandyci w Mediolanie” (wł. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Czas życia i miłości” (fr. 18 l.).
PALACOWE — g. 17, 20 „Obława” (USA 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Arabeska” (ang. 14 l.).
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17, 19, 30 „Pożądane zwané Anad” (czeski 18 l.).
SCALA — g. 16, 18 „Winnetou wśród Sępów” (lug. 11 l.), g. 20 „Siedzi” (pol. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Nie lubię poniedziałku” (pol. 11 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 16, 18 „Książ i Tatarzy” (bulg. 14 l.), g. 16, 18, 18, 45 „Co zdarzyło się z profesorem” (węg. 16 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30 „Tropiciel słodów” (rum.-fr. 11 l.), 15, 30, 18, 20 „Naręczona pirata” (fr. 18 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Szerokość geograficzna zero” (jap. 14 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17 „Próba terroru” (USA 14 l.), g. 19, 15 „W pełnym słońcu” (fr. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Nowy Jork — wystawa światowa”.

DZYSIĄ

SZPITAL: chirurgia ogólna, internia, okulistyka, neurologia, ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania: poradę lekarską, tel. 637-35, podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8, Urocy 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103): tel. 566-66; podstacje: w Luboniu tel. 69-09; w Swarzędzu tel. 299 i 726-66 — czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15—23, niedz. i święta — g. 8—23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba.
Punkty Pomocy Wieczorowej w godz. 18—22, niedz. i święta od 13—22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 43); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).
Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51.
Porady Przeciwalcoholowe, tel. 539-18.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Kórnicka 24 (cała doba), dzysior nocne: Główna 53, Starolecka 79, Dzierżyńskiego 394.
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTAK PROGRAM I — Fala 1322 m; 1.50 Słuchamy Zespołu Ludowego PR w Warszawie; 8.10 Muzyczna: 8.45 Bezpieczeństwo na jezdn. zależy od nas samych; 9.10 Klasa III i IV (jęz. polski); 9.20 Melodine dyktirski; 9.30 Muzyka polska; 10.05 „Zebry człowiek nie zabijał człowieka” fragm. wspomnień; 10.25 „Spod tuku Amora” czyli melodie i piosenki o miłości; 10.55 Sposoby bycia: 11.10 Dł. kl. VII (wyc. obywatelski); 11.20 10 minut z zespołem „Les Sipoles”; 11.30 Dyktujemy II-gię zmiennie; 11.50 Poradnia Rodzinna: 13. Z życia ZSR: 13.20 Graja i śpiewała ralskie zespoły regionalne; 13.40 Wieści, lepiej taniej; 14. Wiersze poetów Przemysła; 14.10 Sonaty na oboi i fortepian; 14.30 „Zasadki muzyczne”; 15.05 Godzina dla dzieci; 15.15 Chłopcy; 16.15 Maurice Ra-

Inwestycja z przeskodami

Na budowie przy Lutyckiej grozi przepadek wielu milionów złotych

Z uwagą, a zarazem niepokojem śledzimy przebieg budowy zespołu szpitala przy ul. Lutyckiej. Z niepokojem, gdyż jak się okazuje również i w tym roku powstały tu opóźnienia, o czym „Głos” już sygnalizował. Tymczasem na obiekty te z niecierpliwością czeka poznańska służba zdrowia.

Budowa rozpoczęta w 1966 r. miała być zakończona w zeszłym roku. Tak się jednak nie stało. Z powodu zaległości w pracach budowlanych termin oddania obiektów do użytku przesunięto na rok ... 1973. Pomijając wszystkie przyczyny zahamowania tempa robót w okresie minionym, zastrzeżenia budzi fakt, że w dalszym ciągu na tej budowie dzieje się źle. Zachodzi nawet obawa, że i w tym roku nie wykona się wszystkich planowanych zadań. A to z kolei spowoduje przepadek pieniędzy, co ze względu na ogólną potrzebę służby zdrowia w naszym mieście jest wręcz marnotrawstwem i stratą nie do odrobienia.

Obawy nasze opieramy na konkretnych przykładach. Według planu pośredniego inwestora — Dyrekcji Inwestycji Miejskich w tym roku zaplanowano wykonać ogółem zadania za 34,8 mln. zł. Do końca września przerobiono zaledwie 20,9 mln. zł. Sytuacja jest więc nie najlepsza, zważywszy, że na nadrobienie zaległości nie pozostało wiele czasu.

W związku z tą niepokojącą sytuacją rozmawialiśmy ostatnio z przedstawicielami najbardziej zainteresowanych budową szpitala przy ul. Lutyckiej — DIM-u i Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 (generalny wykonawca).

Z relacji zastępy dyrektora d/s technicznych DIM — inż. arch. Józefa Trawińskiego wynika, że zwiększenie tempa prac jest uzależnione przede wszystkim od pełnej mobilizacji załogi „trójki” i podwykonawców. Warunki bowiem do prowadzenia prac istnieją, gdyż inwestor dostarczyć potrzebną dokumentację. Wprawdzie nie na wszystkie zaplanowane w tym roku roboty, jednak po przerzuceniu brzyd na inne odcinki zadań można bez przerwy je kontynuować. Zdaniem inż. J. Trawińskiego od dłuższego czasu na placu budowy pracuje za mało ludzi. To jest jedna z najistotniejszych przyczyn narastających opóźnień na tej budowie.

Stanowisko inwestora potwierdził naczelny inżynier PPB nr 3 — Jerzy Kujawski. Jednak przedsiębiorstwo odczuwa brak fachowców, zwłaszcza cieśli i murarzy. Jest to tylko jedna z przyczyn. Okazało się bowiem, że również podwykonawcy, przede wszystkim Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Instalacyjnych oraz Zakłady Urządzeń Dźwigowych nie wywiązują się należycie ze swoich obowiązków. Opóźnienia prac instalacyjnych np. w budynku diagnostycznym uniemożliwiają kontynuowanie ich przez załogę „trójki”. A na tej nietypowej budowie duże znaczenie ma harmonijna współpraca wszystkich zaangażowanych tu przedsiębiorstw. Niestety, opóźnienia spowodowane przez jedną załogę komplikują realizację zadań innym brzydom.

Argumenty — naszym zdaniem — nie są przekonujące. Od kilku lat właśnie one służą generalnemu wykonawcy za parawan do ukrycia ślamazarnego tempa robót. Rozumiejąc jego wszystkie trudności, również brak rzemieślników, jesteśmy zdania, że na tej budowie nie powinna przepaść ani jedna złotówka. Szansa taka istnieje, lecz tylko w przypadku, jeśli od zaraz zwiększy się stan załogi, także podwykonawców. Faktem jest, że niepełna dokumentacja, dostarczana sukcesywnie, lecz nie zawsze w przewidzianym terminie też

utrudnia pracę wykonawcy. Kłopoty te wynikają jednak z przewlekania budowy. Przykładem może tu być centralna pralnia. W dokumentacji opracowanej już lat temu uwzględniono urządzenia, których obecnie już się nie produkuje. Powstała zatem konieczność przeprojektowania tej dokumentacji.

Czy istnieją możliwości wykorzystania w pełni milionów przeznaczonych w tym roku na budowę szpitala przy ul. Lutyckiej? Inwestor twierdzi, że tak. Generalny wykonawca ma również nadzieję, że przy zwiększeniu stanu zatrudnienia uda się nadrobić powstałe zaległości. Chcemy w to wierzyć, lecz w takiej sytuacji trudno o optymizm, zwłaszcza że tej budowie prawie od samego początku towarzyszy szereg nieprawidłowości.

Chcemy jednak wierzyć w dobre chęci „trójki”, a także podwykonawców. Od wykonania tegorocznych zadań uzależniona jest przecież realizacja przyszłorocznego planu. Zdaniem inwestora np. istnieją warunki zakończenia prac budowlanych w głównym budynku w połowie przyszłego roku, by pozostałe sześć miesięcy wykończyć na jego urządzenie.

A swoją drogą chcielibyśmy na temat tej budowy otrzymać wypowiedź także od najbardziej zainteresowanego, bezpośredniego inwestora — Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium RN Poznania. Czekamy!

A. S.

Zjazd ZBoWiD-u na Grunwaldzie

Dzisiaj o godz. 16 w sali Domu Kultury MO 150 delegatów Oddziału ZBoWiD na Grunwaldzie weźmie udział w zjeździe sprawozdawczo-wyborczym. Właśnie ta organizacja, spośród istniejących w Poznaniu i województwie, skupia najwięcej liczbę członków i podobnych (około 2500).

Na zjeździe oceni się działalność za minionie 3 lata, dokonano wyboru nowych władz oraz ustali program działania na najbliższą przyszłość.

Oddział przejawiał dużą aktywność, jeśli chodzi o organizację rozmaitych imprez m. in. wieczornic i spotkań, a także prelekcji, przede wszystkim urządzanych dla młodzieży. Tych ostatnich wygłoszono 443, a wysłuchało ich ponad 46 900 osób. Szczególną uwagę zwracano też na otoczenie opieką ludzi chorych i potrzebujących pomocy. Zapomnieli bezwzględnie wypłacono na kwotę ponad 405 000 zł. Oddział prowadzi także szeroką działalność w zakresie udzielania pomocy prawnej. Skorzystało

Zanim nadejdzie wiosna...

Zieleń i kwiaty znów ozdobią domów

Prace przy powtórnym tynkowaniu domów na osiedlu im. K. Świerczewskiego trwają obecnie w pełni. Wreszcie zwiększono tu liczbę pracowników, co pozwala wierzyć, że przed nadejściem zimy sporo budynków doczeka się wielowarstwowego tynku.

Niepokoju nas jednak inna sprawa i choć aktualna ona będzie dopiero wczesną wiosną przyszłego roku z przyczyn sygnalizujemy już teraz o niej. Chodzi o zieleni wokół tynkowanych budynków. Wykonawcy zniszczyli ją doszczętnie. Nie pozostało nic z pięknie urządzonych terenów zielonych, do których powstania przyczynili się częściowo sami mieszkańcy w ramach czynów społecznych.

Nie chcemy być złymi prorokami, lecz z licznych doświadczeń wynika, że to co raz

uległo zniszczeniu niełatwo doprowadzić do stanu pierwotnego. W większości przypadków wpływa sporo czasu zanim nastąpi uporządkowanie nie czy to rozkopanego chodnika czy też otoczenia domu po przeprowadzeniu w nim kapitalnego remontu.

Dlatego właśnie ze znacznym wyprzedzeniem, lecz nie bez powodu, sygnalizujemy o uwzględnieniu w przyszłorocznych planach uporządkowania terenów wokół już otynkowanych budynków. DZBM Grunwald przed przystąpieniem do prac tynkarskich przedstawił PPB nr 2 rejestr tego, co upiekło się budynki. Miejsmy nadzieję, że po zakończeniu robót, zdobieć będzie na nowo zieleni i kwiaty.

I jeszcze jedno. DZBM Grunwald, jak również wykonawca — PPRE apelują — za naszym pośrednictwem — do rodziców, by zwracali większą uwagę na swoje pociechy. Okazuje się bowiem że dzieci obrały sobie za miejsca zabaw — rusztowania. O wypadek nie trudno i dlatego konieczna jest interwencja osób starszych. Sporo też kłopotu wykonawcy sprawiają dzieci, które bezmyślnie niszczą materiały budowlane. I w tym przypadku rodzice powinni zwracać więcej uwagi — gdzie i jak bawią się dzieci. (a)

Wielcy mistrzowie sztuki nowożytnej

22 bm prelekcja prof. dr. Jana Białostockiego pt. „Albrecht Dürer — artysta północnego humanizmu” zainauguruje nowy cykl wykładów Stowarzyszenia Historyków Sztuki zatytułowany „Wielcy mistrzowie sztuki nowożytnej”. Następnymi wykładami odbędą się 3 i 24 listopada oraz 8 grudnia i poświęcone będą kolejno sztuce Tytina, Velazqueza i Rubensa. Prelegentami będą doc. dr. Eugeniusz Iwanowski oraz dr. Anna Dobrzycka. Wszystkie wykłady odbywać się będą w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich o godz. 18. (na)

Polska prapremiera „Króla i złodzieja”

W sobotę, 23 bm, o godz. 19 na scenie Teatru Polskiego odbędzie się prapremiera przedstawienia sztuki Rolf Schneidera „Król i złodziej”.

Rolf Schneider, wybitny pisarz z NRD, znany jest w Polsce jako autor „Procesu Ryszarda Walerley” (utwór o lotniku, który rzucił bombę atomową na Hiroszimę), „Procesu w Norymberdze” oraz opowiadań zebranych w tomie „Mosty i kraty”. Jego najnowszy utwór, komedia historyczna „Król i złodziej” rozgrywa się w XVIII wieku, w okresie wojen prusko-austriackich. Głównymi bohaterami tej komedii są postacie historyczne: Król Fryderyk Wielki i słynny złodziej Kasehner. Sztuka przełożyła na język polski tłumacz z Poznania: Hubert Orłowski i Stanisław Barańczak. Muzykę i songi skomponował Ryszard Gardo. „Król i złodziej” wyreżyserował Andrzej Zieliński. (Scenografia: Zbigniew Bednarowicz, plastyka ruchu: Sławomir Lindner).

Zespół Teatru Polskiego przygotował ten spektakl w ramach Festiwalu Dramaturgii Królewskiej Demokracji Ludowej. Początek przedstawienia o godz. 19. Kasę teatrową czynne będą w godzinach od 10—13 i 16—18, Telefon 556-27. (na)

INFORMUJEMY

Zarząd Wojewódzkiej Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej zaprasza dzisiaj o godz. 17 na wykład prof. dr. Kaliksta Morawskiego (UAM) na temat „Problem odpowiedzialności moralnej na podstawie „Dżumy” Alberta Camusa”. Wykład odbędzie się w klubie przy ul. Woźnej 12 i przeznaczony jest dla młodzieży klas maturalnych liceów ogólnokształcących.

Zjednoczony Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Miejski nr 2, ul. Mińska 5/3 zaprasza 22 bm, o godz. 12.30 do klubu na prelekcję dr. B. Winklerowej pt. „Nowotwory”.
Sekcja Teorii Ekonomii PTE zaprasza dzisiaj o godz. 18, WSE, sala 423, ul. Towarowa na odczyt prof. dr. hab. Wacława Wilczyńskiego nt. „Niektóre zagadnienia mierników produkcji i efektywności w systemie funkcjonowania gospodarki socjalistycznej”.
Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zaprasza dzisiaj o godz. 18 do sali nr 1 WSE, ul. Marchlewskiego 146/150 na inauguracyjne zebranie Sekcji Ekonomicznego Obrótu Towarowego. Prelekcje nt. „Handel w procesie uzasadniania podaży z popytem” wygłosi prof. dr. Zbigniew Zakrzewski.

Sygnały czytelników

Tel 657-18, godz. 8.30—15

... Lokatorka z domu przy ul. Grobla 7 m 3 pisze, że minęły już trzy tygodnie od momentu, kiedy na zlecenie administracji rozbrajano w jej mieszkaniu piec, na którego miejsce miał stanąć nowy. Do tychczas mimo interwencji lokatorki pieca nie ma. Administracja nie robi, by sprawę przyspieszyć.

... Na ul. Inżynierskiej od paru tygodni nie pała się światła. Na ulicy tej stoją przed domami rusztowania, które wieczorem są prawie niewidoczne.

... Od sierpnia br. bezskutecznie szukam we wszystkich sklepach oprawek do żarówek wystawowych — pisze pani Aleksandra S.

... Większość uczniów Szkoły Podstawowej nr 60 przy ul. Boranta 2 dojeżdża do szkoły autobusem MPK linii 67 i 85. Uczniowie niejednokrotnie w strugach deszczu stoją na przystanku czekając na autobus. Przysiadają więc tutaj — pisze kierownictwo szkoły (które deklaruje swoją pomoc) — ustawienie wiaty i to jeszcze przed zbliżającą się zimą.

... W trakcie budowy wieżowców u zbiegu ulic: Pogodnej i Ściegiennego ciężki sprzęt budowlany zniszczył odcinek ulicy Pogodnej. Leje wypełnione błotem i wodą należałoby chociaż doraźnie zasypać żwirem z pobliskiej kotłowni — pisze p. O. W. — Samochody, omijające wywrwy, wjeżdżają na chodnik niszcząc go do reszty.

...i odpowiedzi

... Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” informuje, że poręczona braku oświetlenia w bloku nr 62 na Osiedlu Piastów, skłó było zwrócić przewodów elektrycznych, które naprawiono.
... Nieregularne kursowanie autobusów linii nr 71 spowodowane było brakiem kierowców. Ze względu na duży ruch pasażerski na tej linii dyrekcja MPK wydała polecenie wysłania na te trasy wszystkich wozów.

TELEWIZJA

CZWARTAK — PROGRAM I: 8.15—8.45 — Matematyka w szkole — „Matematyka w klasach matematyczno-fizycznych” cz. IV; 9.35—10.25 — Program dla szkół — Język polski kl. V „Fryderyk Chopin”; 11.55—12.35 — Program dla szkół — Język polski kl. IV lic. „Polska poezja współczesna” cz. I: 15.20—16.25 — Politechnika TV — Geometria wykreślna I rok — „Niezmienność rzutowania równoległego” oraz „Obrazy elementów”; 16.30 — Dziennik TV: 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem” w proz. m. in. „Niewypały” — film z serii „Przygody psa Cywila”; 17.45 — Magazyn ITP: 18 — „Portret Mirowski”; 18.25 — „Rozmowy o zmierzchu”; 18.40 — „Śpiewa Barbara Niemian” — w programie arie operetkowe; 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20 — Przypomina my, radzimy”; 20.10 — Teatr Sensacji Graham Green — Ministerstwo strachu” — cz. I wykonawcy — aktorzy scen łódzkich. Reżyseria — Mieczysław Matysz; 21.15 — Z cyklu — „Poiać pracuje”; 21.45 — Dziennik: 22.05—23.10 — Politechnika TV (powt.).
PROGRAM II: 17.20 — „Wojskowa, humanitarna” z cyklu „Militaria, obronność, nowoczesność”; 17.50 — „Serce jako mechanizm” z cyklu „Fantazje cybernetyczne”; 18.15 — Język angielski w nauce i technice (2); 18.45 — „Persepolis”; „Świadectwo epok”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20 — „Sopot 71”; 21 — 24 godziny: 21.10 — „Morskie piosenki” — film fab. prod. rum.; 22.35 — Język angielski w nauce i technice (powt.).

Telefony

Do Komendy Wojewódzkiej MO nabyły do godz. 21 z Wielkopolski meldunki o 11 wypadkach drogowych, w których odnotowano rany 9 osób. M. in. na trasie ze Słuszkowa do Strzykowa wpadł na wóz konny samochód marki „Syrena”. Winę ponosi kierowca samochodu M. H., który nie przestrzegł przepisów. W 8 innych przypadkach zawińili piesi.

W związku z nieprzebiegiem przepisów przez Henryka W. z Gniezna doszło do zbiegu ul. Warszawskiej i Śródki do zdarzenia się prowadzonego przez niego samochodu z tramwajem linii „8”. Straty przy samochodzie są znaczne. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała 5 minut.

Straż Pożarna w województwie wzywała była wczoraj do 5 pożarów. Najpoważniejszy z nich miał miejsce w Śnuszewie w pow. wrzesińskim, gdzie pastwa płomień, ni padła stodoła i przybudówka z siano, zbożem i maszynami o ogólnej wartości 180 000 zł. Przyczyną była iskra od parownika. (b)

PROGRAM III 66,62 MHz oraz Fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrorecepty Ewy Pilarowej; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna poczta UKF: 9 „Love story” — odc. 8; 9.10 Operetka na luzowoz; 9.30 Nasz rok 71-szy; 9.45 F. Liszt — Fantazja na temat pieśni węgierskich na fortepian i orkiestrę; 10 Con moto a cantabile — w piosence; 10.15 N+T, czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Pani Boveri” odc. 19; 12.05 Popołudniowe wydanie magazynu z kraju i ze świata; 12.25 Muz. uniwersalna; 13 Na katowickiej antenie; 15 Gawędy o bliższych i znajomych; 15.10 Opera na beatowo; 15.35 Czas terazniejszości i czas przeszły — 15.50 „Samba na jedną nutę”; 16.15 Korepetycje z fizyki; 16.45 Nasz rok 71-szy; 17.05 Quodlibet, czyli kto lubi; 17.30 „Love story” — odc. 9; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 Nieznane o znanych — saga rodu Kosaków; 18.35 Mój magnetofon; 19 Książka tygodnia; 19.15 Z kompozytorskiej teki A. Babadźaniana; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Deutsch im Funk — język niemiecki; 20.40 Gdzie jest przebieg?; 21.05 Rock and roll po francusku; 21.20 Człowiek i jego zawód — rep.; 21.40 Acker Bilk poleca...; 21.50 Opera G. Donizettiego „Lucia z Lammermooru”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Shadows; 22.15 Powieść w wyd. dźwię. „Cichy Don”; 22.45 Romanse na wieczór; 23 Drzewo rośnie zielono — wiersze poetów czeskosłowackich; 23.05 Collegium musicum „Śmierć i dziewczyna”; 23.50 Śpiewa Barbara Streisand; 24 Wiadomości; 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

WIADOMOŚCI: 5.6.7.8.10.12.05, 15.16.20.23.24.1.2.2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Po jednej piosence; 8.35 Reportaż Red Społeczno-Dokumentalny; 9 Konc. solistów; 9.35 „Nie ma marginesu”; 10.05 Koncert instrumentalistów; 10.25 Od kolebki przez życie” fragm. autobiografii; 10.45 Kompozytor tygodnia — Antoni Dworak; 12.10 Reportaż dnia; 13 Czas doświadczeń; 13.20 Gra Zespolu Instrumentalnego Johna Foxa; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczą.

WIADOMOŚCI: 5.6.30.7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.